



**Kongres Inteligentów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata rozpoczął obrady**

W HOTELU „VICTORIA” W WARSZAWIE ROZPOCZĄŁ W CZERWIEC 4-DNIOWE OBRADY KONGRESU INTELIGENTÓW W OBRONIE POKOJOWEJ PRZYSZŁOŚCI ŚWIATA. TO WIELKIE WYDARZENIE INAUGURUJE OBCHODY MIĘDZYNARODOWEGO ROKU POKOJU PROKLAMOWANEGO PRZEZ ZGROMADZENIE OGÓLNE NARODÓW ZJEDNOCZONYCH. DO STOLICY POLSKI PRZYJECHAŁO REPREZENTATYWNE GRO-

NO PRZEDSTAWICIELI NAUKI I KULTURY Z WIELU PAŃSTW. DLA KTÓRYCH SPOTKANIE TO STANOWI OKAZJĘ DO TWÓRCZYCH PRZEMYŚLEŃ I NOWYCH DZIAŁAŃ DLA KRZEWIENIA POKOJU.

OTWARCIA KONGRESU DOKONAŁ PRZEWODNICZĄCY JEGO KOMITETU ORGANIZACYJNEGO PROF. BOGDAN SUCHODOLSKI.

**Światowe reakcje na nowe radzieckie propozycje rozbrojeniowe**

Wawarty w ogłoszonym w środę oświadczeniu sekretarza generalnego KC KPZR Michaila Gorbaczowa radykalny program uwolnienia świata etapami do roku 2000 od jądrowej broni masowej zagładą spotkał się z pozytywną reakcją w wielu stolicach. Panuje powszechna ocena, że wyraża on całkowicie nowe podejście do problematyki rozbrojeniowej, jest konkretny, realny i daleko idący.

Prezydent R. Reagan stwierdził w oświadczeniu, iż ta część radzieckiego planu, która dotyczy całkowitego wyeliminowania do końca naszego stulecia, broni jądrowej jest konstruktywna i zasługuje na szczególne rozpatrzenie.

Boński minister spraw zagranicznych H. D. Genscher zapowiedział, że rząd RFN podda propozycje zawarte w oświadczeniu M. Gorbaczowa dokładnej analizie i wyrazi nadzieję, że konstruktywne elementy propozycji radzieckich okażą się pomocne dla merytorycznego postępu rokowań na temat redukcji zbrojeń jądrowych.



**„CZARODZIEJSKIE” LUSTRO**

W salonach mody niektórych krajów zachodnich pojawiła się nowość — „czarodziejskie” lustro. Nie jest to zwykłe lustro, lecz działające w zestawie z komputerem. W specjalnej kablinie klientka staje przed zwierciadłem i komputer rozpoczyna swą pracę — „ubiera” ją kolejno w różne kreacje w różnych fasonach, rozmiarach, długościach i z różnych gatunków tkanin. Wszystkie te stroje kobieta widzi na sobie. W taki sposób można dość szybko zmierzyć wiele strojów i w końcu wybrać coś najodpowiedniejszego — i z punktu widzenia klientki i z punktu widzenia komputera.

**500 LAT KALENDARZY**

Trudno powiedzieć, w jakim kraju mieszka dziś właściciel najbogatszej kolekcji kalendarzy. Nie ulega jednak wątpliwości, że krajem takim może być Czechosłowacja. Po raz 501 wydano tam kalendarze na nowy rok. Pierwotór współczesnych kalendarzy ukazał się w 1485 roku. Już wtedy nie tylko ułatwiał rachubę czasu, lecz również udzielał rad: jak zachować się w towarzystwie, strzyć owce, nawozić pole. Właśnie dzięki informacjom kalendarz stał się znaleziskiem dla kupców, dokonywanych przez mieszkańców miast i wsi.

(opr. zg)

**Posiedzenie Rady Państwa**

**16** bm. w Belwederze odbyło się posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa wysłuchała informacji przewodniczących Rady Narodowej m. Łodzi i Dzielnicy Rady Narodowej Łódź-Sródmieście o aktualnych problemach pracy rad narodowych i samorządu mieszkańców. Pozytywnie oceniając doświadczenia działaczy łódzkiej zalecono ich upowszechnienie w radach narodowych. Na te informacje rozpatrzone również zagadnienia związane z realizacją ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym.

Rozpatrzone i zaaprobowano plan kontroli Najwyższej Izby Kontroli w 1986 roku oraz program działania Państwowej Inspekcji Pracy na rok 1986.

Ratyfikowano kilka umów międzynarodowych. Powołano 150 osób na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich i rejonowych. Podjęto decyzję w sprawach nadania obywatelstwa polskiego. (PAP)

20 stycznia br.

**Plenum KŁ PZPR**

Egzekutywa Komitetu Łódzkiego PZPR zawiadamia, że posiedzenie plenarne Komitetu Łódzkiego odbędzie się 20 stycznia 1986 r. o godz. 13 w gmachu KŁ PZPR przy al. Kościuszki 107/109.

W godzinach poprzedzających obrady plenarne członkowie Komitetu Łódzkiego, członkowie nierzędium Łódzkiej Komisji Rewizyjnej i członkowie Prezydium Łódzkiej Komisji Kontroli Partijnej odwiedzają zakładowe organizacje partyjne na terenie naszego województwa dla zapoznania się ze stanem przygotowań do kampanii przed X Zjazdem PZPR.



W związku z amerykańskimi groźbami wobec Libii, w kraju tym przeprowadza się intensywne szkolenie wojskowe. Biorą w nim udział także kobiety.

**RFN**

**Debata w Bundestagu**

W czwartek w Bundestagu odbyła się na wniosek „zielonych” — dyskusja poświęcona rozpoczęciu rozmieszczenia w RFN amerykańskich pocisków manewrujących. Podczas gdy deputowani SPD i „zielonych” ostro skrytykowali instalowanie tej broni raketowo-jądrowego średniego zasięgu, uznając ją za czynnik zakłócający genewskie rokowania rozbrojeniowe, partie koalicji rządowej — chadecja

i FDP — utrzymywały, że rozmieszczenie zgodnie z harmonogramem nowych amerykańskich pocisków nuklearnych jest... warunkiem powodzenia rozmów rozbrojeniowych. Zachodniemiecki Bundestag odrzucił w czwartek wniosek partii „zielonych” domagający się nowych uregulowań prawnych gwarantujących odpowiednie odszkodowania materialne dla wszystkich ofiar hitlerizmu i ich rodzin.

**Przywódcę „sił libańskich” na emigracji Zacięte walki w rejonie Bejrutu**

200 osób zabitych i około 600 rannych — oto bilans śródotwornych walk w Bejrucie i jego okolicach podany w czwartkowych dziennikach libańskich. Inne źródła mówią o 300 zabitych i 625 rannych. Ostatecznych danych jeszcze nie ustalono, ale z całą pewnością można stwierdzić, że 15 stycznia br. był jednym z najtragiczniejszych dni w ostatnich kilkunastu miesiącach trwającej w tym kraju już 11 lat wojny domowej.

Ogłoszone w środę o godz. 16.00 czasu lokalnego kolejne zawieszenie broni w Bejrucie wschodnim trwało zaledwie kilka godzin. W środę przed południem walki toczyły się głównie między ugrupowaniami chrześcijańskimi — falangistami z partii Dżemajela i „siłami libańskimi” na których czele stał Hobejka. Wiele wskazuje na

to, że ugrupowania falangistowskie otoczyły siły Hobejki i wtedy właśnie ogłoszono zawieszenie broni. Taki rozwój wydarzeń potwierdzają czwartkowe doniesienia, według których pokonany przywódca „sił libańskich” opuścił Bejrut i udał się wraz z rodziną na emigrację do Francji.

W środę wieczorem walki rozgorzały w rejonie Bikfaji, podberuckiej górskiej siedziby prezydenta Amína Dżemajela. Wierne mu oddziały falangistowskie walczyły tu z ugrupowaniami zarzucającymi prezydentowi odpowiedzialność za torpedowanie wprowadzenia w życie podpisanego 28 grudnia w Damaszku przez przywódcę drużyny — Dżumblata, szwytów — Berriego i „sił libańskich” Hobejkę porozumienia o zakończeniu wojny domowej w Libanie.

**Czy śnieg i błoto znikną wreszcie z łódzkich jezdni?**

**Wkrótce pokaz śnieżnej szczotki (INFORMACJA WŁASNA)**

Jak tylko temperatura spadnie poniżej zera, a niebo ześle nam trochę śniegu, przyjadą do Łodzi przedstawiciele przedsiębiorstw oczyszczania miast z całego kraju, by wziąć udział w pokazie urządzenia, dzięki któremu jezdnie mogą być odśnieżane i „odblacane” znacznie dokładniej, niż przy pomocy samych pługów i soli. Jest to rodzaj automatycznej szczotki, przystosowanej do pracy z plugo-płaskarką. Nawierzchnie naszych dróg są bowiem takie, że same plugi nie są w stanie zebrać z jezdni całej warstwy śniegu czy tzw. błota pośniegowego, a szczotka ponoć może jest ona umieszczona pod podwoziem, pomiędzy plugiem a rozpylaczem piasku czy soli. Wszystkie trzy urządzenia mają pracować jednocześnie. Jeśli w pewnych odstępach czasu

ta sama trasa przejedzie kilka „uzbrojonych” w ten sposób wozów — jezdnie powinna być rzeczywiście czysta.

Urządzenie skonstruowano w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Oczyszczania Miasta w Łodzi. W łódzkim MPO przechodzi ono „próby eksploatacyjne, natomiast seryjnej produkcji ma się podjąć Wytwórnia Urządzeń Komunalnych we Wschowie, specjalizująca się w zimowych sprzęcie drogowym.

Jak wspomnieliśmy łódzka śnieżna szczotka interesują się przedsiębiorstwa oczyszczania z kilku miast kraju — stąd planowany pokaz. Miejmy nadzieję, że w przyszłym roku przynajmniej kilka takich urządzeń będzie czyścić łódzkie ulice.

(ab)



W imieniu najwyższych władz PRL uczestników kongresu powitał marszałek Sejmu ROMAN MALINOWSKI.

Podkreślił, że ani czas ani miejsce w jakim odbywa się kongres nie są sprawą przypadku. Rok 1986 został proklamowany przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Pokoju. Warszawa — jest stolicą kraju, któremu ogrom cierpień i zniszczeń w czasie II wojny światowej daje szczególne prawo do ostrzegania i wzywania do walki o zachowanie pokoju.

Mówiąc o narastających zagrożeniach dla ludzkości R. Malinowski stwierdził, że wojna nuklearna doprowadziłaby do zagłady świata. Próby przeniesienia zbrojeń w kosmos grożą wyeliminowaniem się ich spod kontroli ludzkiej. Niedawne spotkanie genewskie świat powitał jako zapowiedź odprężenia. Marszałek oświadczył, że Polska udzieli pełnego poparcia złożonemu wczoraj doniesieniu oświadczeniu Michaila Gorbaczowa, zawierającemu kompleksowe i perspektywiczne propozycje rozbrojeniowe.

Mówca przypomniał, że Polska zawsze wnosila wkład do wysił-

ków, których celem jest pokój. Stwierdził też, że z tendencyjnie przedstawianej „sprawy polskiej” w ostatnich latach uczyniono jedno z narzędzi wzmagających napięcie międzynarodowe. Odprężenie w świecie przyspieszyłoby postęp społeczno-ekonomiczny i proces reform w naszym kraju. Polska jest gotowa do współpracy międzynarodowej z wszystkimi krajami.

Następnie uczestników kongresu pozdrowił zastępca sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych YASUSHI AKASHI. Odczytał on tekst posłania sekretarza generalnego ONZ na inaugurację Międzynarodowego Roku Po-

(Dalszy ciąg na str. 3)



W 17 dniu roku słońce wzešlo o godz. 7.36, zajdzie zaś o 15.56.

**Imieniny obchodzą:**

Antoni, Marian, Rościław, Sabiman

**Dziurny synoptyk**

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z rozproszonymi opadami śniegu, w dzień stopniowo zanikające. Temp. maks. w dzień minus 2 st. Temp. min. w nocy minus 4 st. Wiatr słaby i umiarkowany przeważnie północno-zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 983,3 hPa (737,5 mm).

**Z kalendarza wydarzeń**

- 1706 — Ur. B. Franklin, amerykański mąż stanu, filozof
- 1941 — Zm. S. Wysocka, aktorka, pedagog
- 1945 — Wyzolenie Warszawy i Cielehanowa
- 1976 — Zm. J. Dąb-Kociol, działacz ruchu ludowego
- 1961 — Zg. P. Lumumba, działacz niepodległościowy, premier Konga — Kinszasy

**Taka sobie myśl**

Fanatyzm jest jedyną „siłą woli”, która może osiągnąć tak-że słabi i niepewni.

**Uśmiechnij się**



— Dlaczego ty nie chcesz chodzić na smyczy, tak jak inne psy?!

**WYWIAD TYGODNIA**



**Z ANTONIM MAJAKIEM „Czy ty widziałeś Szaliapina”**

— Przyjmując za punkt wyjścia myśl klasyka — że „rozumie się i ocenia tylko to, co było etapem naszej własnej pracy” trzeba by dodać, że pan ma za sobą długą i bogatą w doświadczenia etap.

— Z 75 lat mego życia trzy czwarte to była właśnie praca. Niebawem minie 58 lat od chwili, gdy podpisałem pierwszy kontrakt. Dziwnym trafem na samym początku była właśnie Łódź — teatr na Cegielnianej. Za Adwentowicza wystąpiłem tam w „Księdzu Marku”. Potem, tuż po wojnie, z Operą Śląską przyjechałem jako Stólnik w „Halce”. A później była już cała seria przyjazdów, bo co roku w lecie gościła w Łodzi Śląska Opera, w której pracowałem. W 1953 r. prof. Raczkowski szef artystyczny opery łódzkiej powierzył mi reżyserię „Sprzedanej narzeczonej”. „Sza” ponad 100 razy. Dwa lata później zostałem kierownikiem artystycznym tej sceny.

— Pracował pan w teatrze na tyłu od-

miennych etapach jego rozwoju i przemian. Jak pan ocenia jego miejsce w czasach nie zawsze przecież życzliwych sztuce?

— Moje pierwsze przeżycia wiążą się z teatrem przypadkiem, bo tak trzeba by nazwać scenę przedwojenną. Kończyły się pieniądze — kończył się teatr. Choć o operze mówiło się, że ona w ogóle się kończy i umrze śmiercią naturalną. No, i co? Ale moje doświadczenia i obserwacje każą mi powiedzieć i to, że teatrowi potrzebny jest mecenas, rozumiejący jego zadania. Sięgę do przykladu Śląska. Opera powstała tam za wojewody A. Zawadzkiego. Do tego musiała dojść osobowość artystyczna. A był nią Stefan Belina — Skupiewski, który umiał grzmadzić wokół siebie artystów. W moim odczuciu to Opera Śląska — fakt, że jej zespół był stałym gościem w Łodzi — dała początek łódzkiej operze. I znów, gdyby wtedy, w 1954 r. nie było przy-

chylności władz, zainteresowania i pomocy Michalina Tatarówny i osobowości prof. Raczkowskiego, kto wie jakby to było. A dziś Teatr Wielki ma swoją wielką pozycję, święci triumfy. Przecież w latach budowy nowego gmachu też wróżono mu zmierzch i pustą widownię.

— Teatr, instytucja z licznymi obowiązkami wobec publiczności, ale także pracujących tu artystów...

— „którzy przychodzą przygotowani, po ukończeniu specjalnego wydziału wokalo-aktorskiego. Byłem pedagogiem w łódzkiej Akademii Muzycznej. Bałem się bardzo tego obowiązku. Mówi się, że teatr to świątynia. Dla mnie uczelnia kształcąca artystów była wręcz Watykanem. Jednak bardzo polubiłem tę pracę i studentów. Uczylem i reżyserowałem ich

(Dalszy ciąg na str. 3)

Hokeiści ŁKS grają dziś z KTH

Poprzednie trzy mecze pierwszoligowe hokeistów ŁKS rozegrali na obcych lodowiskach...

Spadł śnieg - będą biegi

Skończyły się zmartwienia organizatorów szkolnych biegów narciarskich...

Na starcie - pletwonurkowie

Zarząd Klubu Pletwonurków ŁOK "Moana" zaprasza lodźian na sobotę, 18 bm., w godz. 8-16 na pływalnię Startu przy ul. Teresy...

Brydż na Żubardziu

Sekcja brydżowa przy DK "Na Żubardzkiej" organizuje w niedzielę (19 stycznia) turniej nar o Puchar Wyzwolenia Łodzi...

Z BOCZNEJ TRYBUNY

"KOKS" W SPORCIE

Używanie niedozwolonych środków farmakologicznych przez zawodników, dążących do uzyskania wysokich wyników...

Zasiadający zarówno we władzach Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, jak i międzynarodowych federacji...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 stycznia 1986 r. zmarł w wieku lat 80, oparzony św. sakramentami...

mgr KAZIMIERZ JÓZEF KEJNA absolwent Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego...

Wie we wtorek bolesnego urazu stopy doznał Witeczak. W tej sytuacji trenerzy muszą nieco zmienić drugi atak...

W sobotę (18 stycznia) w hali Startu przy ul. Teresy odbędzie się II Ogólnopolski Turniej Kendo...

W SKRÓCIE

- ▲ Zakończyły się turnieje wojewódzkie w tenisie stołowym...
▲ W sobotę (18 stycznia) w hali Startu przy ul. Teresy odbędzie się II Ogólnopolski Turniej Kendo...

Zmarł profesor Marian Wieczysty

16 bm. zmarł w Krakowie w wieku 84 lat prof. Marian Wieczysty, twórca polskiego ruchu tanecznego...

Wizyta ministra M. Orzechowskiego w NRD

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL - Marian Orzechowski przybył w czwartek do oficjalnej wizyty przyjaźni do NRD...

Rozmowy genewskie

W czwartek o godz. 11 plenarnym posiedzeniem obu delegacji rozpoczęła się w siedzibie misji radzieckiej w Genewie kolejna runda radziecko-amerykańskich rokowań...

Punkt konsultacyjny przy Biurze Prasowym Rządu

Wykorzystując doświadczenia z dotychczasowych konsultacji społecznych, Biuro Prasowe Rządu występuje z kolejną inicjatywą pod hasłem "Propozycje dla rządu"...

Prezydent - także w Radomsku

Nie tak dawno informowaliśmy o powołaniu prezydenta Bełchatowa. Wczoraj podobna uroczystość odbyła się w Radomsku...

Napad na T. Żylis-Garę

Światowej renomy śpiewaczka, Teresa Żylis-Gara potrzebuje jeszcze co najmniej 15 dni, by móc myśleć o wznowieniu pracy...

Zmarł Jan Zumbach - dowódca dywizjonu 303

W wieku 70 lat zmarł w Paryżu ppłk dypl. w stanie spoczynku pilot Jan Zumbach - bohater wojennych walk z niemiecką Luftwaffe...

Kronika wypadków

- ▲ Godz. 15.35. - Na ul. Wschodniej wybił się na jezdnię z samochodu Tomasz Ch. lat 14 i wpadł na przód Dacia...

System preferuje oszczędnych

Choć nie ma jeszcze nawyku oszczędzania - powiedział w wczorajszym spotkaniu minister gospodarki materiałowej i paliwowej, Jerzy Woźniak - to konieczność...

Światowe reakcje

W spotkaniu uczestniczyli: wiceprezydent Longin Wojtal, przewodniczący Rady Głównej NOT - prof. Janusz Szesland, przewodniczący Rady Łódzkiej PRON - Jerzy Jabłkiewicz.

Nadal napięta sytuacja w Jemenie Płd.

Z doniesień napływających z Adenu wynika, że w Jemenie Południowym nadal utrzymuje się napięta sytuacja. W trakcie zbrojnych starć, od jakich dochodziło w ciągu ostatnich 4 dni, uszkodzone zostały międzynarodowe lotnisko i budynki mieszkalne...

Przechwycono samolotu kuwejtu

Samoloty izraelskich sił powietrznych przechwytywały w czwartek nad wzgórzami Golan kuwejcki samolot pasażerski, a następnie zmusiły go do opuszczenia tego rejonu...

Katastrofa amerykańskiego myśliwca

Podczas lotu treningowego, w rejonie amerykańskiej bazy w RFN, w pobliżu miasta Rokkanhausen rozbił się amerykański myśliwiec typu "F-5"...

Urzednicy kradną więcej niż gangsterzy

Jak podało federalne biuro statystyczne w Miami (Floryda), w 1984 r. nieuczciwi urzędnicy banków okradli kasy na łączną sumę 32 mln dolarów...

Wizyta ministra M. Orzechowskiego w NRD

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL - Marian Orzechowski przybył w czwartek do oficjalnej wizyty przyjaźni do NRD...

Rozmowy genewskie

W czwartek o godz. 11 plenarnym posiedzeniem obu delegacji rozpoczęła się w siedzibie misji radzieckiej w Genewie kolejna runda radziecko-amerykańskich rokowań...

Punkt konsultacyjny przy Biurze Prasowym Rządu

Wykorzystując doświadczenia z dotychczasowych konsultacji społecznych, Biuro Prasowe Rządu występuje z kolejną inicjatywą pod hasłem "Propozycje dla rządu"...

Prezydent - także w Radomsku

Nie tak dawno informowaliśmy o powołaniu prezydenta Bełchatowa. Wczoraj podobna uroczystość odbyła się w Radomsku...

Napad na T. Żylis-Garę

Światowej renomy śpiewaczka, Teresa Żylis-Gara potrzebuje jeszcze co najmniej 15 dni, by móc myśleć o wznowieniu pracy...

Zmarł Jan Zumbach - dowódca dywizjonu 303

W wieku 70 lat zmarł w Paryżu ppłk dypl. w stanie spoczynku pilot Jan Zumbach - bohater wojennych walk z niemiecką Luftwaffe...

Kronika wypadków

- ▲ Godz. 15.35. - Na ul. Wschodniej wybił się na jezdnię z samochodu Tomasz Ch. lat 14 i wpadł na przód Dacia...

Wizyta ministra M. Orzechowskiego w NRD

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL - Marian Orzechowski przybył w czwartek do oficjalnej wizyty przyjaźni do NRD...

Rozmowy genewskie

W czwartek o godz. 11 plenarnym posiedzeniem obu delegacji rozpoczęła się w siedzibie misji radzieckiej w Genewie kolejna runda radziecko-amerykańskich rokowań...

Punkt konsultacyjny przy Biurze Prasowym Rządu

Wykorzystując doświadczenia z dotychczasowych konsultacji społecznych, Biuro Prasowe Rządu występuje z kolejną inicjatywą pod hasłem "Propozycje dla rządu"...

Prezydent - także w Radomsku

Nie tak dawno informowaliśmy o powołaniu prezydenta Bełchatowa. Wczoraj podobna uroczystość odbyła się w Radomsku...

Napad na T. Żylis-Garę

Światowej renomy śpiewaczka, Teresa Żylis-Gara potrzebuje jeszcze co najmniej 15 dni, by móc myśleć o wznowieniu pracy...

Zmarł Jan Zumbach - dowódca dywizjonu 303

W wieku 70 lat zmarł w Paryżu ppłk dypl. w stanie spoczynku pilot Jan Zumbach - bohater wojennych walk z niemiecką Luftwaffe...

Kronika wypadków

- ▲ Godz. 15.35. - Na ul. Wschodniej wybił się na jezdnię z samochodu Tomasz Ch. lat 14 i wpadł na przód Dacia...

Wizyta ministra M. Orzechowskiego w NRD

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL - Marian Orzechowski przybył w czwartek do oficjalnej wizyty przyjaźni do NRD...

Rozmowy genewskie

W czwartek o godz. 11 plenarnym posiedzeniem obu delegacji rozpoczęła się w siedzibie misji radzieckiej w Genewie kolejna runda radziecko-amerykańskich rokowań...

Punkt konsultacyjny przy Biurze Prasowym Rządu

Wykorzystując doświadczenia z dotychczasowych konsultacji społecznych, Biuro Prasowe Rządu występuje z kolejną inicjatywą pod hasłem "Propozycje dla rządu"...

Prezydent - także w Radomsku

Nie tak dawno informowaliśmy o powołaniu prezydenta Bełchatowa. Wczoraj podobna uroczystość odbyła się w Radomsku...

Napad na T. Żylis-Garę

Światowej renomy śpiewaczka, Teresa Żylis-Gara potrzebuje jeszcze co najmniej 15 dni, by móc myśleć o wznowieniu pracy...

Zmarł Jan Zumbach - dowódca dywizjonu 303

W wieku 70 lat zmarł w Paryżu ppłk dypl. w stanie spoczynku pilot Jan Zumbach - bohater wojennych walk z niemiecką Luftwaffe...

Kronika wypadków

- ▲ Godz. 15.35. - Na ul. Wschodniej wybił się na jezdnię z samochodu Tomasz Ch. lat 14 i wpadł na przód Dacia...



ROZMOWY WICEPREMIERA GORYWODY W BANGKOKU

W drodze powrotnej z Hanoi wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania - Manfred Gorywoda spotkał się 16 bm. w Bangkoku z wicepremierem Tajlandii, Pichal Rattakulom...

PREMIER JEMENU POLUDNIOWEGO PRZYBYŁ DO MOSKWI

W czwartek przejazdem z Delhi zatrzymał się w Moskwie premier Jemenu Południowego, Ludowik Demakraz, przybył do Moskwy...

PRZECHWYCIENIE SAMOLOTU KUWEJTU

Samoloty izraelskich sił powietrznych przechwytywały w czwartek nad wzgórzami Golan kuwejcki samolot pasażerski, a następnie zmusiły go do opuszczenia tego rejonu...

630 INCYDENTÓW NUKLEARNYCH W AMERYKAŃSKIEJ MARYNARCE

Jak wynika z opublikowanych w środę w Waszyngtonie danych w okresie minionych 20 lat (od grudnia 1965 do grudnia 1985 r.) w amerykańskiej marynarce wojennej zanotowano 630 incydentów z bronią nuklearną...

KATASTROFA AMERYKAŃSKIEGO MYŚLIWCA

Podczas lotu treningowego, w rejonie amerykańskiej bazy w RFN, w pobliżu miasta Rokkanhausen rozbił się amerykański myśliwiec typu "F-5"...

URZĘDNIKI KRADNĄ WIĘCEJ NIŻ GANGSTERZY

Jak podało federalne biuro statystyczne w Miami (Floryda), w 1984 r. nieuczciwi urzędnicy banków okradli kasy na łączną sumę 32 mln dolarów...

Wczoraj ogłoszenie - OGŁOSZENIE

VIDEO i telewizor "Panasonic" - sprzedam.

1801 g/E WSPOLNIKA z gotówką, samochodem - sklep warzywa-owoce. Oferty 1800 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 1800 g/E DWUGŁÓWKĘ łańcuskową - sprzedam. Brzeźny 25-61. 1799 g/E

RZUTNIK, wyposażenie ciemni fotograficznej - sprzedam.

33-64-22 po 18. 1778 g/E WYNAJME mieszkanie z telefonem obokrajowcowi na rok. 74-02-09. 1753 g/E MINIWIĘZE - sprzedam. 43-15-85. 1736 g/E

ZATRUDNIĘ tokarza renciście.

86-99-46. 1759 g/E ZAMRAZARKE - sprzedam. 48-24-42. 1764 g/E PIANINO "Fibiger" - sprzedam. 32-12-03. 1776 g/E

PODEJME pracę prywatnie w dzień lub na noc.

Tel. 43-10-07, godz. 17-19. 1794 g/E KURTKI, spodnie ocieplane polecam Staszek 51-28-18. 16262 g/E USEUGI hydrauliczne Król 43-10-27. 16200 g/E

KUPIĘ rury 1/2", 3/4", 1" ocynkowane 43-10-27.

16190 g/E VIDEO - Rekorder Telefonken - sprzedam 86-09-83. 16198 g/E NARTY "Fischer", wiązania "Marker" - sprzedam. 32-10-84. 16211 g/E

ZATRUDNIĘ: kucharza, kucharki, kelnerki, pomoce kuchenne

Wąrnki dobre. Restauracja "Złoty Kłos", Poddebice, tel. 200, dojazd z Dworca Północnego. 16210 g/E TV "Rubin 202" sprzedam, Zagal-ski, Wysockiego 7. 16209 g/E

SLUSARZA - spawacza (elektrycznego) chętnie renciście - zatrudnie.

Orylski, Wiskitno 4. 16194 g/E LEKARZ obokrajowiec - poszukuje mieszkania z telefonem. 86-89-66 (po 16). 16192 g/E

OBOCZAJOWIEC poszukuje nauczycielki języka angielskiego

Oferty 16190 Biuro Ogłoszeń, Sten-kiewiczza 3/5. 16190 g/E W dniu 14 stycznia 1986 r. zmarła, przeżywszy 71 lat S. + P. ZOFIA GORKIEWICZ Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 lutego br. (piątek) o godz. 15 na cmentarzu katolickim na Zarzewie, ul. Lodowa, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim żalu: CÓRKA z MEŻEM i POZO-STALĄ RODZINĄ

# Kongres Intelektualistów

koju, a także list do uczestników kongresu. W liście tym sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar z radością wita inicjatywę komitetu organizacyjnego, by kongres był jednym z wydarzeń inauguracyjnych Międzynarodowy Rok Pokoju. Żądanie pokoju — czytamy w liście — jest uniwersalne i było wyrażane i prezentowane w ciągu całej historii w najważniejszych dokumentach ludzkiej kultury. Warszawa, która udzieliła kongresowi gościnny został bezprecedensowo doświadczona przez wojnę. Teraz od 4 dekad zamyka pokój, którego wartość jest szczególnie oczywista w konfrontacji z okropnością konfliktu, który nigdy nie może być zapomniany. Witamy rok 1986 z nowymi oznakami nadziei, że pokój zostanie umocniony. Mam nadzieję, że kongres wypracuje konkretne i twórcze propozycje w tej sprawie.

Od siebie Yasushi Akashi przypomniał nadzieje towarzyszące tworzeniu ONZ; wyrażał je również i Światowy Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju, obradujący w Polsce przed 39 laty. Mówca podkreślił też rangę międzynarodowych inicjatyw pokojowych, takich jak zaproponowana przez rząd polski i uchwalona w 1978 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych deklaracja „O wychowaniu społeczeństw do życia w pokoju”.

Podczas uroczystej inauguracji kongresu odczytano postanie sekretarza generalnego KC KPZR MICHAŁA GORBACZOWA skierowane do uczestników tego forum. Dziś przed ludzkością — stwierdza się m. in. w postaniu — stoi niemało złożonych i trudnych problemów narodowych, regionalnych i globalnych. Nie ma jednak zadań ważniejszych niż oddalenie groźby wojny jądrowej, wstrzymanie wyścigu zbrojeń na ziemi i niedopuszczenie do jego przeniesienia w kosmos, zachowanie cywilizacji. Związek Radziecki będzie nadal czynił wszystko co w jego mocy, aby te zadania urzeczywistnić. W tym kierunku idą wszelkie radzieckie zamierzenia, decyzje i propozycje.

Stwierdzając, że intelektualny potencjał ludzkości powinien służyć pomnażaniu wartości materialnych i duchowych, nie zaś tworzeniu nowych rodzajów śmiercionośnych broni totalnej zagłady, sekretarz generalny KC KPZR życzył kongresowi sukcesów w pracy w imię wspólnego i głównego dla nas wszystkich celu — zwycięstwa trwałego pokoju na ziemi.

Następnie odczytane zostały postania skierowane do uczestników kongresu przez przywódców Grecji i Argentyny. Przekazując gorące pozdrowienia premier ANDREAS PAPANDEU podkreślił szczególne znaczenie kongresu warszawskiego, gdyż rozpoczyna on obchody Międzynarodowego Roku Pokoju, a odbywa się w stolicy kraju, który ponosił tak straszne ofiary podczas ostatniej wojny. Ważny jest również fakt, że organizatorami tego spotkania są intelektualni polscy, cieszący się wielkim autorytetem na całym świecie. Premier Papandeu zwró-

cił uwagę na konieczność ograniczenia niezwykle kosztownego wyścigu zbrojeń, który z jednej strony rujnuje ujemnie na sytuację ekonomiczną wielu krajów, a z drugiej stanowi ciągle niebezpieczeństwo wybuchu zbrojnego konfliktu. Wasz kongres w samej nazwie zawiera cel, który powinien przyswajać codzienniej pracy: walczyć o pokojową przyszłość, to walczyć o samą przyszłość. Nie ma bowiem przyszłości pod innym niż pokojowym znakiem — głosi postanie prezydenta RAULA ALFONSINA. Dłatego jest tak ważne, by intelektualni zjednoczyli się wokół tej idei. To właśnie ludzie myśli i refleksji są tymi, którzy powinni wytyczać drogę dialogu i porozumienia, bacząc, by rozsądek przeważał nad siłą, a zrozumienie nad nietolerancją.

Zabierając następnie głos prof. SUCHODOLSKI stwierdził m. in., iż wola i nadzieja szerokiego rzesz mieszkających Ziemi wyraża się w prostych słowach: nigdy więcej wojny. Pytając co nowego i ważnego mają wnieść intelektualiści do masowej akcji w obronie pokoju i do starań dyplomatycznych, powiedział iż nie przez same traktaty polityczne i militarne uda się zabezpieczyć pokój. Jak stwierdza konstytucja UNESCO „musi on być budowany na podstawach solidarności intelektualnej i moralnej całej ludzkości”. Powołaniem intelektualistów jest formułowanie i upowszechnianie programu humanizmu, jego dyrektywy kształtowania materialnej i społecznej rzeczywistości, naprawy stosunków międzyludzkich, a także stylu i jakości życia indywidualnego, humanizmu.

Po doświadczeniach katastrofy wszystkiego co ludzkie — w wyniku drugiej wojny światowej — podjęto trud wspólnoty i odpowiedzialności tych, którzy tworzą kulturę i bronią jej znaczenia w życiu: uczonych, artystów, nauczycieli, wychowawców, działaczy społecznych, filozofów i moralistów, ludzi różnych kościołów. Zarzynała się znowa wartość sojuszu między intelektualistami i szerokimi masami. W tej atmosferze zwołano do Wrocławia w 1948 r. Światowy Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju. Kolejnym ogniwem w długim łańcuchu walki o pokój, tworzonym przez mądrość i dobrą wolę jest kongres warszawski.

Mówiąc o zagrożeniach współczesnego świata prof. Suchodolski podkreślił, iż naukowcy powinni uczestniczyć we wszystkich badaniach zmierzających do ograniczenia wyścigu zbrojeń, a zwłaszcza do opanowania groźby nuklearnej zagłady. Powinni oni też uczestniczyć w badaniach ostrzegających przed militarystką kosmosu i demaskujących fałszywą propagandę przedstawiającą jej militarystkę jako gwarancję pokoju.

Wyścig zbrojeń godzi w ludzką wspólnotę na Ziemi — powiedział. Jest nie tylko czynnikiem dewa-

stacji surowcowych zasobów Ziemi, niszczeniem naturalnego środowiska życia ludzkiego i marnotrawstwa oświeconej ludzkiej pracy, ale jest także czynnikiem wielkiej demoralizacji. Interesy wyścigu zbrojeń narzucają badaniom naukowym militarną orientację. Przemoc a nie mądrość rodzi się z takich badań. Trzeba więc wyzwolić naukę z więzów militarystki i przywrócić jej wolność, tzn. radość bezinteresownych badań, z których mogłyby być jak od wieków wynikały pozytywne dyrektywy dla rozwoju społeczeństw, a nie dla ich zniszczenia.

Obrona pokoju powinna łączyć się z przygotowaniem ludzi do życia w pokoju. Pokój jest dobrem służebnym; waleczymy o pokój, aby służył on godnemu życiu człowieka, życiu wartościowemu.

Następnie rozpoczęła się dyskusja plenarna. Jako pierwsza głos zabrała DOROTHY HODGKIN, przewodnicząca Pugwash — ruchu uczonych na rzecz pokoju, laureatka Nagrody Nobla. Podkreśliła, że pierwszy kongres intelektualistów w obronie pokoju zwołany ze wspólnie inicjatywy Polki i Francji obradował w okresie o wiele gorszym niż obecnie, w atmosferze strachu i podejrzliwości, obaw o przyszłość świata. Brytyjska uczona wyraziła żal, że obowiązki naukowe nie pozwoliły jej wówczas uczestniczyć we wrocławskim spotkaniu, które — mimo wielu różnic między jego uczestnikami — zakończyło się apelem wyzywającym do dalszych wysiłków dla umacniania pokoju. Laureatka Nagrody Nobla nawiązała do ostatnich propozycji sekretarza generalnego KC KPZR Michała Gorbaczowa, podkreśliła zadania ruchu uczonych na rzecz pokoju oraz wysoką rangę wszystkich działań zmierzających do stworzenia nowego, pokojowego porządku świata.

Kolejnym mówcą był prof. ALEXANDER KING — przewodniczący Klubu Rzymskiego. Omówił on pokrótce zadania tej składającej się z 100 osób organizacji, nie mającej żadnych ambicji politycznych, której jedyną troską jest przyszłość ludzkości. Wskazując, iż problemem walki o pokój i rozbrojenie kongres poświęcił wiele uwagi, uczony zajął się w swym wystąpieniu innego rodzaju problemami przyszłości świata — przeludnieniem, niedostatkami produkcji żywności, tworzeniem nowych miejsc pracy, drugą rewolucją techniczną. Wszystkie te problemy — wraz z walką o pokój — stanowią wielkie wyzwanie dla ludzkości, a do intelektualistów należy podjęcie odpowiedzialnych badań i nakreślenie kierunków działania.

Radziecki kompozytor TICHON CHRENNIKOW, członek Rady Najwyższej ZSRR i działacz radzieckiego ruchu obrońców pokoju, podkreślił, że warszawski kongres zwołano w najbardziej stosownej chwili, gdy ludzkość doszła do historycznego rozdrożnia. Gdy ma do wyboru zwrócenie się ku międzynarodowemu porozumieniu lub też

dalsze posuwanie się ku przepaści. Wczoraj — przypomniał mówca — sekretarz generalny KC KPZR po raz kolejny wystąpił do narodów świata z propozycjami likwidacji wszystkich broni masowej zagłady, usunięcia atmosfery konfrontacji i przywrócenia ducha współpracy. Uczenni, znający najlepiej osiągnięcia techniczne mogące służyć zarówno dobru ludzkości jak i złu, są powołani do tego, by przeciwdziałać zagrożeniom. Intelektualiści mają też moralny obowiązek zapobiegać popularyzacji zła, gwałtu i okrucieństwa w dziełach sztuki.

Prorektor Uniwersytetu Narodów Zjednoczonych w Tokio prof. KINSHIDE MUSHAKOJI stwierdził, że uczelnia ta skupiająca społeczność naukowców, którzy badają globalne problemy świata stanowi forum dla dialogu między różnymi orientacjami naukowymi i różnymi szkołami myślenia. Dlatego też tak silnie jest zainteresowana przebiegiem obrad kongresu. Problem obrony pokoju to dziś nie tylko kwestia sprzeciwu wobec wojny. To przeciwdziałanie militarystce, która w krajach wysoko uprzemysłowionej Północy prowadzi do wyścigu zbrojeń, a w krajach rozwijającego się Południa do podcinania podstaw bytu materialnego społeczeństw, do głodu i zafacania.

W popołudniowej części obrad jako pierwszy zabrał głos ANGEL BELEWSKI, przewodniczący Bułgarskiej Akademii Nauk. Nigdy dotąd — stwierdził — ludzie nauki i kultury nie ponosili takiej odpowiedzialności za zachowanie pokoju jak dzisiaj i jeśli nie powstrzymamy teraz wyścigu zbrojeń w następnym 10-leciu nie już nie będzie w stanie go zahamować. Bułgarskie środowiska naukowe z niepokojem obserwują przygotowania wojenne, które powodują m. in. wstrząsające zagrożenie ekologiczne. Wyrazem tego niepokojem będzie zorganizowana przez naszą akademię w sierpniu br. międzynarodowa konferencja naukowa pod hasłem „Ekologia i pokój”.

Z kolei do uczestników kongresu zwrócił się FRAY BETTO, duchowny katolicki z Brazylii. W moim kraju — powiedział — jest 6 mln głodujących, codziennie z powodu głodu umiera tysiąc dzieci. Nie można mówić o pokoju bez mówienia o chlebie. Dla mieszkańców Ameryki Łacińskiej sprawa pokoju nie da się oddzielić od rozwiązania światowego problemu zadłużenia. W świetle zasad chrześcijańskich, jeśli pragniemy pokoju musimy najpierw przeczyszczyć przyczyny niesprawiedliwości na świecie. Przewodniczący Światowej Rady Pokoju — ROMESH CHANDRA w swoim wystąpieniu przypomniał zasługę polską, kraj który tak bardzo ucierpiał w czasie II wojny światowej, wniosła w dzieło rozwoju światowego ruchu pokoju. Nawiązując do ostatnich inicjatyw pokojowych Michała Gorbaczowa podkreślił, że powinni być one oparte przez wszystkich.

Kolejnym mówcą, pisarz z RFN, HOIMAR VON DITFURTH wyraził nadzieję, że obecny kongres przywróci się do stworzenia szans powstania między państwami Wschodu i Zachodu atmosfery odprężenia, w której mogłyby one z większym niż dotychczas powodzeniem rozmawiać o krokach służących pokojowi.

JOHN EDWIN MROZ — politolog, przewodniczący Instytutu Studiów nad Bezpieczeństwem Wschód — Zachód z USA, podkreślił, że spotkanie na szczycie w Genewie wykazało, iż istnieją możliwości porozumienia się wielkich mocarstw co do potrzeby ograniczenia zbrojeń i zachowania pokoju. Przykład Genewy wskazuje, że możliwe jest dojdzie do porozumienia w wielu dziedzinach będących troską ludzkości, jak np. ochrona środowiska. Wskazał, że zadaniem warszawskiego kongresu jest przekazanie ludzkości przez intelektualistów swej wizji pokoju i zastanowienie się nad tym, jak ją urzeczywistnić.

Z kolei ANDREI BARTEL odczytał postanie dyrektora generalnego UNESCO AMADOU-MAHTARA MBOW, w którym przedstawił on wysiłki podejmowane przez tę organizację dla zachowania pokoju w świecie i życzył owocnych obrad uczestnikom warszawskiego kongresu intelektualistów.

JOSEPH ROTBLAT, fizyk z Wielkiej Brytanii, stwierdził, że jako jedyny z uczestników kongresu może uważać się za odpowiedzialnego za stworzenie broni atomowej. Brałem bowiem udział — powiedział — w pracach nad jej wyprodukowaniem. Myśleliśmy wtedy, że bomba będzie środkiem odstraszenia. Teraz widzę, że strategia odstraszenia nie jest słuszną, nie możemy opierać swego bezpieczeństwa na równowadze strachu. Prof. IGNACY MALECKI, członek rzeczywisty PAN, mówił w swym wystąpieniu o odpowiedzialności uczonych za losy świata. Jest to odpowiedzialność szczególnie duża, gdyż uczeni są współtwórcami postępu technicznego, który służyć może w rozwiązywaniu wielkich problemów ludzkości, ale może je również zaostrzać. Naukowcy — stwierdził — są współodpowiedzialni za to, żeby nowe pokolenie, które będzie korzystało z ich zdobyczy, żyło w pokoju.

Jako ostatnia w pierwszym dniu trwania kongresu wystąpiła w dyskusji MICHELLE CAMPAGNOLLO-BOUVIER, sekretarz Stowarzyszenia Kultury Europejskiej (SEC). Od chwili wynalezienia broni masowej zagłady — powiedziała — organizacja, która reprezentuje użnania pokój za najważniejszy cel swego działania. Zachowanie pokoju jest wielkim zadaniem ludzi kultury, dla których zawsze w centrum uwagi pozostaje człowiek.

Wieczorem uczestnicy kongresu wzięli udział w licznych spotkaniach z przedstawicielami polskiego świata nauki i kultury. Zgodnie z programem prowadzili rozmowy m. in. w Polskiej Akademii Nauk, w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, w Warszawskim Komitecie Pokoju, w Związku Literatów Polskich. Gościli też u kierowników niektórych resortów, a także w Polskiej Radzie Ekumenicznej.



**Odpowiedzialne kole polityczne i wojskowe w Europie zachodniej są „zaniepokojone” amerykańskim programem obrony przedrakietowej w kosmosie (SDI) i lekają się, że znają się między inicjatywami obrony strategicznej USA i ZSRR”. Pogląd ten przedstawił dowódca naczelny sił zbrojnych NATO w Europie, gen. Bernard Rogers w wywiadzie opublikowanym w najnowszym numerze tygodnika „Us News and World Report”.**

**Europejczyce — oświadczył Rogers — są zaniepokojeni także skutkami programu SDI dla strategii NATO i obawiają się oderwania się USA od Europy zachodniej i wycofania wojsk amerykańskich z Europy zachodniej. Sojusznicy europejscy USA stawiają sobie pytanie czy mogą zaufać Stanom Zjednoczonym, że — dzięki SDI — będą one chronić Europę zachodnią przed rakietami średniego zasięgu. Faktycznie — jak przyznał Rogers — celem SDI jest ochrona Stanów Zjednoczonych przed balistycznymi raketami międzykontynentalnymi.**

Francuski tygodnik „Le Point” zamieścił wywiad z przywódcą brytyjskiej partii laburzystowskiej — Nellem Kinnockiem. 43-letni Kinnock, który stoi na czele partii laburzystowskiej od 1984 r., powiedział m. in.: „Gdy zostaliśmy mianowani na przywódcę, partia laburzystowska była podzielona i osłabiona. Dziś, sądząc z sondażu, jesteśmy w stanie wygrać przyszłe wybory powszechne. Powonnie zjednoczono, jesteśmy prawdziwą frakcją”. Chcemy pozostać członkami NATO, ale rząd laburzystowski odmówił posiadania broni nuklearnej, jak to jest w wypadku Kanady, Norwegii i Danii. (...) Amerykańskie pociski manewrujące zamontowane na naszym terytorium zostaną odesłane. Rezygnujemy z zakupu amerykańskich rakiet „Trident” (...).

**Podróżujący po Ameryce Południowej senator Edward Kennedy udał się 14 bm. do Chile. Natrafił tam na bardzo nieprzychylnie przyjęcie. Około 3 tys. zwolenników prezydenta Pinocheta zorganizowało demonstrację przeciwko Kennedy'emu na lotnisku Santiago. Na murach miasta pojawiło się mnóstwo plakatów atakujących senatora. Prezydent Augusto Pinochet polecił urzędnikom swego rządu, żeby w żadnym wypadku nikt nie rozmawiał z Kennedym, ponieważ rozmowa taka nie może przynieść żadnego pożytku, bowiem Kennedy jest człowiekiem zdecydowanie zwalczającym obecny rząd chilijski. Sam Kennedy przed odlotem do Chile powiedział, iż nie oczekuje serdecznego przyjęcia, jednakże uważa, że jego wizyta jest potrzebna, bo być może jego wizyta będzie pewną psychologiczną zachętą z jednej strony dla obywateli, a z drugiej strony może skłonić obecny reżim „do zmiany polityki”.**

Władze miejskie w Kantonie, które w ub. miesiącu podjęły akcję przeciwko prostytutkom, wezwwały taksówkarzy, aby jeśli mają jakies powiązania z prostytutkami lub suterenerami zgłosili się na policję. Obawiaszanie się w tej sprawie stwierdzają, że niektórzy taksówkarze nie tylko nie zgłaszają się urzędowi, ale są świadkami aktów prostitucji, ale wcale nie współpracują z policjantami i suterenerami. Władze napiewnowy tych taksówkarzy za zakłócenie porządku publicznego i za „hańsienie honoru państwa” oraz ostrzegły, że jeśli to podważenie prawa jazdy. Natomiast ci, którzy się zgłoszą, będą jedynie łagodnie ukarani.

Korespondent polskiej agencji Kyodo pisze, że mimo tej kampanii, nadal widzi się prostytutki z ulicami w okolicy dworców i stacji kolejowych w Kantonie, a głównym zarobkiem jest, podobnie trzeszta jak zbrodniczo, waluty i różnych nagród. Ich aktywność nastąpiła się przy każdorazowym przyjeździe pociągu z Hongkongu.

Rząd brazylijski zapowiedział spadek zbiorów kawy w tym roku o 43,4 proc. z powodu długotrwałej suszy w stanach południowych. „Gazeta Mercantil” — cieszący się największym autorytetem dziennik finansowy kraju — poinformował, że państwowy urząd ds. kawy ocenia tegoroczne zbiory na 16,7 mln worków (60-kilogramowych), podczas gdy zbiory ubiegłoroczne wyniosły ok. 29,5 mln worków.

Przeciętne młode małżeństwo w NRD — jak informuje agencja ADN — ma dwoje dzieci (statystycznie 1,8) i mieszka w trzykondygnacyjnym mieszkaniu. Przeciętne dochody całej rodziny zwiększyły się w okresie ostatnich 15 lat z 1.000 do 1.650 marek (w wypadku młodych małżeństw z dwojgiem dzieci są to one wyższe i zwiększyły się w tym samym okresie z 1.200 do 1.900 marek). Na 100 rodzin przypada obecnie w NRD 32 lodzki, 10 żaglowców, 116 telewizorów, 87 pralek oraz 46 samochodów (trzykrotnie więcej aut niż w 1970 r.). Zwiększa się również konsumpcja artykułów spożywczych w przeliczeniu na jednego mieszkańca w ciągu roku: mięsa — do 84 kg, masy — do 15 kg, owoców — do 68 kg, warzyw — do 82 kg; wszystko — jak podkreśla agencja — przy zachowaniu stabilności cen na te produkty. Obecnie 95 proc. osób w wieku powyżej 25 lat ma własne mieszkanie.

## „...to jest kłopot dziki”

Pisząc o naszych studentach ciągle trzeba, niestety, przypominać słowa poety K. I. Gałczyńskiego, że „student to jest kłopot dziki”. I świadomy tego faktu, nie możemy przecież powiedzieć, że poświęcamy studentom mało czasu, mało pieniędzy, mało zainteresowania. Duże i powszechne jest w kraju zainteresowanie studentami, jak na nasze aktualne możliwości wydajemy pieniądze na studentów. I oto jak na ironie, od lat niezmiennie słyszymy to samo: że studiom się nie opłaca, że do dobrego studiowania oni nie mają motywacji ani warunków. Podkreślam: tylko do dobrego studiowania nie mają motywacji. Bo przecież w ogóle to podejmować studia chcą. Większość zdobywa się jednak wyjątkowo na to, aby zaliczać na trójce, połowa nie kończy studiów w terminie.

Ostatnio odbyło się w Radzie Państwa doroczne spotkanie, w którym uczestniczyli reprezentanci najlepszych studentów — laureaci konkursu „Primus inter pares”. I oto, komentując to wydarzenie na łamach studenckiego pisma „Itd” napisano dosłownie tak: „...nawet zwyczajna, dobra nauka jest dobrem deficytowym. Dlaczego? Każdy student łatwo udzieli odpowiedzi, które łatwo można ująć w dwie grupy. Więc nie ma motywacji i nie ma warunków”. Nie ma warunków, bo „organizacja studiów nie sprzyja studiowaniu”, nie ma motywacji bo „studia nie opłacają się”, każdy wskaże kolegę bez studiów zarabiającego lepiej... Zastrzegamy się od razu: te cytaty nie są po to, aby z nimi polemizować, aby polemizować z tygodnikiem „Itd”. Przecież on przecież tylko powszechny pogląd. Niestety, powszechny pogląd studentów.

Otoż, jeżeli student ci uważa, jeżeli faktycznie są przekonani, że studia nie mają ani warunków ani motywacji, to niech odpowiedzą nam: Dlaczego o roku tylu chętnych, dlaczego tak wielu po kilka nawet razy ubiega się o indeks, dlaczego podejmują uciążliwe prace zawodowe, aby zdobyć dodatkowe punkty i w końcu wcisnąć się do wyższej uczelni? Mogą studenci sprytnie odpowiedzieć, że oni byli naiwni: nie wiedzieli, że tak właśnie wygląda studia, że dopiero w toku studiów oseta otworzyła im się szerzej. Być może. Więc dlaczego nie porzucają studiów, lecz przeciwnie! Te bezsensowne, w ich przekonaniu, studia przeciągają przy użyciu, delikatnie mówiąc, różnych sposobów, w nieskończoność molestując lekarzy o zaświadczenia, kłęcząc pod drzwiami dziekanatów, byle ich tylko nie skreślić z listy bezsensownych studentów. Dlaczego?

Częściowo odpowiedzi na to pytanie — dlaczego studenci, ciś bohaterowie bezsensownej nauki, studiują nadal mimo wszystko — udzielają badania socjologiczne doc. Haliny Najduchowskiej. Z badań, ankiet i rozmów wynika mianowicie, że systematycznie powiększa się grupa studiujących tylko po to, aby sobie przedłużyć beztrudną młodość, odsunąć o kilka lat pracę i troski dorosłego życia... Czy studenci w ogóle nie mają racji krytykując warunki, organizację studiów i niedostatek motywacji? Krytykując — mają rację nawet sporo. Powiadając, że brak i warunków, i motywacji — demonstrują rażąco niewdzięczność i młodziźną głupotę. Warunki i organizacja studiów są u nas po części skutkiem kłopotów materialnych, po części, nie tylko polskich problemów z modernizacją i

# Student nie chce, czy nie może?

unowocześnianiem studiów wyższych w ogóle. Kryzys studiów uniwersyteckich to nie tylko nasza bolączka, kraje o lepszych od naszych uczelniach, o bogatszych tradycjach także nie potrafią swoich problemów rozstrzygnąć i trudno od nas akurat oczekiwać, byśmy się w tej mierze nagle stali pionierami. Studia lekarskie, techniczne też wszędzie są krytykowane i nigdzie nie udało się jeszcze eksperyment, który bez rozterek można by natychmiast przyjąć do realizacji. Zaś co do motywacji materialnej — po pierwsze — nie tylko ona winna decydować o podejmowaniu studiów, po drugie — reforma, którą staramy się realizować, ma być właśnie reformą motywacyjną, po trzecie — w całym świecie ciężko pracujący robotnik fizyczny, doświadczony pracownik o średnich kwalifikacjach zarabia więcej niż przeciętny absolwent nym i przeciętnie za długo studiujących... Dialog: dajcie nam wyższe motywacje, to będziemy się lepiej i szybciej uczyć, należy przerwać propozycję — ucicie się lepiej, to pogadamy.

# WYWIAD TYGODNIA „Czy ty widziałeś Szalapię?”

(Dokończenie ze str. 1)

plomowe spektakle, zarówno w Teatrze Muzycznym jak i Wielkim. Ale chciałbym też sięgnąć do moich własnych doświadczeń z pierwszych lat pracy artystycznej. Kiedy po konkursie w 1938 r. przyjęto mnie do Opery Warszawskiej, najpierw dyrektor sprawdził czy mam z czego żyć. Byłem wówczas urzędnikiem ubezpieczalni. Po paru spektaklach dostalem pierwsze 10 złotych, a w ciągu całego roku zarobiłem 600 zł Tymczasem korepetytora trzeba było opłacić. Nie, nie zadrozsze młodym artystom. Ot taki to był właśnie etap w sztuce. Chociaż, gdy student na jednym z pierwszych zajęć najpierw pytał: a ile ja bede zarabiał w teatrze? — odebrałem to wbrew memu wyobrażeniu i stosunkowi do sztuki.

— Pracował pan na różnego typu scenach, bo oprócz dramatycznej i operowej

był m. in. kabaret i operetka. Dlaczego jednak wybrał pan ostatnio operę? — W szkole powszechnej profesor uważał, że powinienem śpiewać w chórze. Potem był chórkami, potem różne solówki. I tak się zaczęło. Ale ogromnie cenię sobie te rozmaite doświadczenia teatralnych. A w ankietach nigdy nie piszę śpiewak, lecz aktor operowy.

— Sporo miejsca w pana pracy zajęła reżyseria.

— Za „ojca chrzestnego” Antoniego Majaka — reżysera uważam Leona Schillera, z którym nigdy nie pracowałem. Ale on właśnie miał kiedyś w Operze Śląskiej realizować „Janika muzykanta” Rudzińskiego. Nie wiem czemu zrezygnował. Do pracy poproszono A. Popławskiego. I wtedy właśnie Schiller, że nie wiem dlaczego zaproponował bym ja zostałem asystentem. Tak też stało. W rezultacie w 1933 roku „Hrabina Marica” na scenie Teatru Muzycznego była moją 50 realizacją.

— Ale pewnie jednym z istotniejszych wydarzeń pozostanie dla pana przygotowanie „Straszno dworu” na otwarcie nowego gmachu opery.

— O, tak! To był konkurs. Kilka premier, kilku zaproszonych realizatorów i ja, miejscowy. Ale myślę, że najgorzej to nie wypadło.

— A które z przeżyć artystycznych uważa pan za najciekawsze?

— To był moment, gdy po raz pierwszy wziąłem do ręki nuty „Borysa Godunowa”. Prof. Belina zwykł pytać po zajęciach: „A co byś Antosiu zaśpiewał?” Rozłożyłem nuty tej opery.

— A czy ty widziałeś Szalapię?

— Zapytał profesor i zamknął partyturę. Za rok sytuacja się powtórzyła, ale pozwolił mi zaśpiewać. Do tej roli byłem parokrotnie zapraszany na sceny Związku Radzieckiego. A kiedy w 1933 roku po moskiewskim występie, do słów uznania dołączono stwierdzenie: „Szalapięm różnił się od Majaka, bo... miał prawie

dwa metry wzrostu”, przypomniałem sobie tamte zmagania z profesorem. Dyrektor Teatru Wielkiego zaproponował mi (6.III. br.) sceniczne spotkanie z publicznością. Bardzo bym chciał zaśpiewać własne fragmenty „Borysa Godunowa”. A w ogóle jestem wzruszony, że pamięta się o człowieku, który zszedł już ze sceny.

— Nie jest kurtuzyjne pytanie, co pozwala panu utrzymać tak znakomity wygląd i formę?

— Systematyczność i codzienne 30 minut ćwiczeń bez względu na humor i samopoczucie. A co do formy, to okazało się właśnie 8 marca w Teatrze Wielkim. Już od kilku tygodni pracowicie ćwiczyć. Bez dyscypliny i porządku nie ma rezultatu.

— Zatem do spotkania w operze. Nie obiecuje jednak „trzymaania kulaków” bo Antoni Majak przyzwyczaił swoich widzów i słuchaczy, że ręce muszą być wolne do braw.

RENATA SAS

## Potrzebni na rynku

# Małe firmy walczą o przetrwanie • Eksporterzy pod ochroną • Czy będzie polonijny sprzęt medyczny?

Pracuje jedną trzecią firm przetrzymać w trudnym okresie. W ubiegłym roku 12-biorstwa małe, osiągające rocznie do 20 mln zł obrotów. Dopóki firmy te są „na dorobku”, rozkręcają się — wszystko wygląda nieźle. Pierwsze trzy lata działalności, to okres, kiedy nie placą podatku dochodowego. Kłopoty zaczynają się jednak zwykle zaraz po zakończeniu okresu ochronnego. Kłopoty oczywiście finansowe, bo gdy dochodzą nowe obciążenia, sięgające dwóch trzecich zysku (taki jest ów podatek), nie za bardzo starczą już środków na rozwój. A tu jeszcze zwykły rynek zaczyna się powoli nasycać, inni podpatrzeni już co firma ta robi ciekawego i starają się produkować to samo. Jeśli zaś jest to firma „monokulturowa”, specjalizująca się w wytwarzaniu tylko jednego produktu — zaczynają się kłopoty.

— Dlatego już wcześniej radzimy takim firmom, by pomyślały i wyciągnęły wnioski z doświadczeń innych — informuje dyrektor łódzkiego oddziału „Inter-Polcom”. B. Gliński. — Zajrzyjcie do otrzymanych zezwoleń, zbadajcie rynek, poszukajcie możliwości wzbogacenia oferty, aby — gdy miną trzy lata — nie zaczęły się kłopoty. I zwykle takie rady skutkują.

Nie mają tego typu kłopotów firmy duże i zasiedlałe już na rynku. Znają je w kraju, próbują one handlować również z zagranicą. W ubiegłym roku łódzkie przedsiębiorstwa polonijne wyeksportowały towary wartości ponad pół miliarda złotych, czyli — licząc po oficjalnym kursie — za ponad trzy miliony dolarów. Z tej kwoty co drugi dolar trafił do kieszonki państwowej, bo tak stanowią przepisy.

Łódzkie firmy polonijne specjalizują się w tym samym, co przemysł państwowy. Eksportują bowiem pokażne ilości odzieży. Takie firmy jak „Textra-Ex”, „Kariemex”, „Topmart” wysyłają odzież do różnych krajów świata. Ale nie tylko ciuchy „robią” eksport. Dwie pierwsze z wymienionych firm zapatrują zagranicznych kontrahentów w surowce wtórne z polskiego przemysłu włókienniczego. Przygotowują np. odpadki bawełny (różnymi metodami uszlachetniającymi) do powtórnego przetworzenia.

— Moim zdaniem, właśnie takie firmy, umiejące zdobyć zagraniczne rynki i często eksportujące to, czego nikt w naszym kraju użyć nie jest zdolny, powinny być pod ochroną i w pierwszej kolejności korzystać z możliwości, które się rodzą w gospodarce i przepisach

— ocenia dyr. Gliński. — Dlatego też, np. w wypadku likwidacji firm polonijnych, warto byłoby proponować ich personelowi zatrudnienie w innych, lepszych tego typu przedsiębiorstwach. Tym bardziej że mają one nie wykorzystane limity zatrudnienia.

Tymczasem jednak nikt im róz pod nogi nie scele, chyba że z kolekami. Ostatnio np. odstąpiono od dobrego zwyczaju dokonywania odpraw celnych w siedzibie firmy. Teraz trzeba jeździć do najbliższego urzędu celnego lub dokonywać tej operacji na granicy. Traci się czas i benzyna.

Z tegorocznych zamierzeń łódzkich „polonusów” warto wymienić plany rozpoczęcia produkcji sprzętu medycznego. Z takimi zamiarami noszą się w „Topmarcie” i „Furaxie”. Na razie pozostaje jeszcze sporę do załatwienia, miejmy jednak nadzieję, że uda się pogodzić interesy państwa i firm — tak, by zagraniczne technologie, do których te przedsiębiorstwa mają dostęp, posłużyły i polskim pacjentom.

K. K.

W ubiegłym roku ponad 8 tys. honorowych dawców krwi w naszym województwie oddało na potrzeby leczenia ponad 16 tys. litrów tego najcenniejszego z leków. Łódź należy zresztą do przodujących ośrodków honorowego krwiodawstwa w kraju. Wczoraj z najbardziej ofiarnymi krwiodawcami i działaczami PCK spotkał się wiceprezydent J. Nosko i wręczył im wysokie odznaczenia państwowe. Honorowy tytuł „Zasłużony dla Zdrowia Narodu” otrzymali: W. Chrzanowski, K. Drożdż, J. Jarosiński, W. Kondratowicz, W. Kulkiewicz, Z. Olborski, C. Tomczak, H. Se-

## 16 tys. l honorowo oddanej krwi Odnaczenia dla krwiodawców

reduicki, M. Szumska, Krzyż Kawalerski OOP: M. Gabryśiewicz i A. Mikołajczyk, zaś Złoty Krzyż Zasługi — W. Biełiński, M. Dóczyński, J. Dubiel, P. Gebler, A. Gryszczuk, T. Karaszkiewicz, J. Klimaszewski, M. Lewy, R. Nawrot, Z. Pacuska, R. Pydziński, H. Romanowski, S. Szafranek, H. Siwecki, J. Szymański, R. Wojciechowski, Z. Wymysłowski.

Również wczoraj odbyła się uroczystość 25-lecia Klubu Honorowych Dawców Krwi przy ZPB im. J. Marchlewskiego. Jego członkowie (300 krwiodawców) oddało łącznie w 25-lecie 1500 litrów krwi. Klub otrzymał medal pamiątkowy CZMP. Podobnie wyróżniono kluby HDK przy WZPB 1 Maja i MPK.

(Z. Ch.)

## W Teatrze Nowym

# ♦ Jutro premiera! ♦ Setna „Moralność...”

Na premierę zaprasza jutro — 18 bm. (godz. 19.15) Teatr Nowy (duża scena). Zobaczymy scenę „Zmierzch” Izaaka Bąbła. Przedstawienie przygotowała: Jan Bratkowski — reżyseria, Krzysztof Pankiewicz — scenografia, Jerzy Satanowski — muzyka. W roli głównej wystąpi Ludwik Benoit.

W Małej Sali 28 bm. po raz setny prezentowana będzie „Moralność pani Dulskiej” — G. Zapolskiej. Inscenizacja, której reżyserem jest Maria Kaniewska, autorka scenografii Jolanta Bojanowska-Kunkel po raz pierwszy była prezentowana w maju 1984 r.

(rs)

Na zdjęciu: w scenie z „Moralności pani Dulskiej” Barbara Walkówna i Grażyna Czaplanka.



## Nowa strażnica dla Pabianic

Od jutra strażacy z Pabianic mieć będą lepsze warunki socjalne, a wozy i sprzęt bojowy otrzymają prawdziwe garaże. Otwarcie nowej strażnicy zawodowej straży pożarnej zbiega się z kolejną rocznicą wyzwolenia Łodzi i Pabianic. Warto wspomnieć, że wiele prac przy budowie strażnicy wykonano w czynie społecznym. Pracowali junacy i funkcjonariusze ZSP. W ten sposób wykonano wszystkie prace niefachowe.

Bardzo dużą pomoc okazało PZU. Dziesięć milionów złotych z funduszu prewencyjnego stanowiło jedną czwartą kosztów wszystkich prac.

Nie wszystko udało się już przygotować na przyszłowiową piątkę. Nie ma np. bezpośredniego wyjazdu na ulicę i wozy bojowe muszą zawracać na placu Miejskim nadzieję że w najbliższym czasie strażnica otrzyma ostatni szlif i obiekt ten dobrze będzie służył zawodowym strażakom.

W. M.

## W Klubie Nauczyciela

Łódzki Klub Nauczyciela przy ul. Piotrkowskiej 137 zaprasza 20 bm. o godz. 18 na wieczór z cyklu: „Spotkania z ludźmi sztuki”, podczas którego Waldemar Pawłowski przeprowadzi wywiad z dyrektorem Wydziału Kultury i Sztuki UML — Ryszardem Czuchajczyńskim.

(n)

## Aktualności kulturalne

### CZŁOWIEK W KOSMOSIE

W Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego w Łodzi przy ul. Gdańskiej 13 otwarto wczoraj interesującą wystawę „Kosmos — gospodarce narodowej”, przygotowaną przy współpracy Muzeum Ruchu Młodzieżowego oraz Domu Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie. Składają się nań fotografie ilustrujące historię podboju kosmosu (od lotu Gagarina — aż po dzisiejsze wyprawy), wydawnictwa poświęcone penetracji kosmosu, biuletyny przedstawiające wyniki badań naukowych przestrzeni kosmicznej i ich znaczenie dla gospodarki, jest także kopia Sputnika II w skali 1:1.

Otwarcie wystawy towarzyszyła projekcja filmu radzieckiego „7 miesięcy nad planetą” o pracy radzieckiej stacji kosmicznej Salut 1, a także wykład doc. Andrzeja Górbiecia na temat międzynarodowych aspektów prawnych podboju kosmosu.

Wystawa, której obejrzenie polecamy przede wszystkim młodzieży szkolnej, czynna będzie do końca lutego.

### WYSTĄPI POLSKI TEATR TAŃCA

Spektakl baletowy złożony z trzech widowisk, które choreograficznie przygotował Conrad Drzewiecki, przywiezie do Łodzi Polski Teatr Tańca — Balet Poznański. W programie znalazł się obraz, który ma również wielu zwolenników z powodu swego choreograficznego kształtu, jak i ciagle wspaniałej muzyki Beetholowa. Oczywiście, chodzi o „Yesterday”. Dwie pozostałe części spektaklu to „Popołudnie” z muzyką C. Debussy'ego i „Lep na muchy” do kompozycji Z. Kosczyńskiego. Poznański balet wystąpi na scenie Teatru Wielkiego w dniach 21, 22, 23 bm. Bilety rozprowadza kasa opery.

rs

## „WIELOBRANZOWCY”

18-letni Sylwester K., już karany przez sąd dla nieletnich, pozostawał na utrzymaniu matki, nie mając się żadnej pracy, ani nie zdając się o chęci do nauki. Swoją przyszłość widział w efektach uzyskiwanych drogą przestępstwa. Mało tego, do swych karygodnych zamiarów zwerbował sześciu nieletnich chłopaków, z którymi przez dziewięć miesięcy zeszłego roku dokonywał włamań i kradzieży: do kiosku „Ruch”, restauracji „Natasza”, magazynu baru „Kes”, kiosku warzywnego i innych tego typu obiektów. Kradk co się dało, a łupy przechowywał w skrytce mieszczącej się nad publiczną ubikacją przy ul. Próchnika 21. W tym też pomieszczeniu spławił nieletni wspólnicy — uciekinierzy z domów i zakładów poprawczych. Tam też dzielono się łupami i organizowano libacje alkoholowe. Najmłodszymi uczestnikami tej grupy ma zaledwie 13 lat! Sylwester K. został aresztowany. Prokuratura Środmieścia przekazała akt oskarżenia do sądu.

(zt)

W najbliższą niedzielę, 19 stycznia, odbędzie się XIII Rajd Turystyczny z okazji 41 rocznicy wyzwolenia Łodzi. Trasy dla piechurów, narciarzy i kolarzy. Zbiórka uczestników obok Mauzoleum w Radogoszczu (ul. Sowińskiego przy ul. Zgierskiej), godz. 8.30-9.0. O godz. 9 uroczyste rozpoczęcie rajdu i zwiedzanie Mauzoleum, o godz. 10 wynarasz na trasę. Zakończenie rajdu w ośrodku Zarządu Lasów Państwowych w Smardzewie w godz. 12-14. Zapisy będą przyjmowane także na starcie.

Organizatorami rajdu są Oddział Łódzki PTTK, Łódzki Klub Narciarzy i Koło PTTK nr 13 przy „Chemiteksie”.

Również w niedzielę PTTK zaprasza piechurów na wycieczkę pieszą. Trasa: Chocianowice — Łaskowice — Rypultowice — Ksawerka (długość 13 km). Zbiórka: krańcówka MPK, ul. Chocianowicka, godz. 9.15.

(j.kr)

## NASZ TELEFON USŁUGOWY

# Rezygnacja z autocasco

Z. Z.: Słyszałem, że można zrezygnować z ubezpieczenia autocasco. W jaki sposób mogę tego dokonać?

Red.: Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z lutego 1985 roku (Dz.U. nr 6 poz. 20), posiadacz pojazdu niezarobkowego może zrezygnować z ubezpieczenia autocasco w terminie do 31 stycznia każdego roku, jeśli opłaca składkę za ograniczony zakres ubezpieczenia oraz złoży odpowiednio oświadczenie w tej sprawie. Rezygnacja z ubezpieczenia autocasco dokonuje się wyłącznie we właściwych inspektoratach PZU. Posiadacz pojazdu musi być bowiem pouczony o tym, że z chwilą rezygnacji z tego ubezpieczenia pozbawia się ochrony ubezpieczeniowej pojazdu na wypadek powstania szkody bez winy osób trzecich (traci także uprawnienie do obniżki składki z tytułu bezszkodowej jazdy).

(g)

## WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO 997  
Straż Pożarna 998  
Pogotowie Ratunkowe 999  
Informacja służby zdrowia 36-15-19  
Informacja telefoniczna 913  
Informacja kolejowa 36-53-55  
Informacja PKS 36-65-96  
Dw Centralny 36-65-96  
Pogotowie ciepłownicze 32-51-11  
Pogotowie energetyczne 32-65-86  
Łódź Północ 33-34-28  
Pogotowie gazowe 88-85-83, 992  
Pogotowie dźwigowe 34-87-66, 74-40-41  
TELEFON ZAUFANIA 83-40-37  
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 83-60-60 czynny w godz. 13-18  
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z cięża problemowa — 57-40-33 w godz. 12-22.

## TEATRY

WIELKI — godz. 19.00 Akademia z okazji 41 rocznicy wyzwolenia Łodzi  
MALA SALA — godz. 19.30 — „Balneologiczny szpieg”  
JARACZA — godz. 19.15 „Adrian na Lecouvreur”  
MALA SCENA — godz. 19 — „Kreacja”  
7.15 — godz. 19.15 „Huśtawka”  
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Splewnik domowy”  
MUZYCZNY — godz. 18.30 — „Plaszcz z Tyrolu”  
ARLEKIN — godz. 17.30 „Ludowa szopka polska”  
TEATR 77 — godz. 19 „Cłowni”  
FILHARMONIA (Narutowicza 20) — godz. 19 — Koncert symfoniczny z okazji 41 rocznicy wyzwolenia Łodzi. Dyrygent — Marek Pijanowski. Soliści — Barbara Górzyska — skrzypce. W programie: A. Hunderik — Etuda na orkiestrę; J. Sibelius — Koncert skrzypcowy d-moll L. v. Beethoven — VIII Symfonia F-dur

## MUZA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17  
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 9-18  
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl Wolności 14) godz. 11-18  
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL. (park Stenkiwiczowa) — godz. 10-18  
HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11-13  
SPORTU I TURYSTYKI (Worcełowa 21) godz. 14-18  
WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 9-17  
SZTUKI (Wieckowskiego 38) — godz. 11-17  
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14-18



MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 11-18

ZOO czynne w godz. 8-15.30 (kasa do godz. 14.30)  
PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)

## KINA

BALTYK — „Miłość, szmaragd i krokodyl” USA od lat 15  
IWANOWO — „Miłość, szmaragd i krokodyl” USA od lat 15  
PRZEDWOŚNIE — „Miłość Swanna” fr.-RFN od lat 18  
POLESIE — „Greystoke — legenda Tarzana władcy małp” — ang. od lat 12 — godz. 14.30; „Klasytor Shaolin” Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 17, 19  
WŁOKNIARZ — „Indiana Jones” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
WOLNOŚĆ — „Och Karol!” — pol. od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Dżony i Arnika” — węg. b.o. godz. 12.15  
WISLA — „Gliniarz z Beverly Hills” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
ZACHETA — „Kaskader z przygodkami” USA od lat 18  
STYLOWY — „Jestem przelewiec” pol. od lat 15 godz. 15.30; „Star — 80” USA od lat 18 — godz. 17.30, 19.30  
MALE STUDYJNE — DFK — godz. 17 — seans zamknięty  
DKM — „Radykalne cięcie” (czeski) od lat 18 godz. 16, 18, 20  
OKA — „Och Karol!” pol. od lat 15 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30  
SDYNIA — Kino non stop od godz. 10-22 „Butch Cassidy i Sundance Kid” USA od lat 15; „Sutta Stycznia” — HAIKA — „Superman III” — USA od lat 12 godz. 15, 17.15  
MŁODA GWARDIA — „Pechowiec” fr. od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
MUZA — „Węście smoka” — Hongkong-USA od lat 18 godz. 16.15, 18.15  
1 MAJA — „Księżniczka w oślej skórze” radz. b.o. godz. 16, „Tootsie” USA od lat 15 — godz. 18  
POKOJ — „Czy leci z nami pilot?” USA od lat 12 — godz. 17, 19  
ROMA — „Gremilny rozrabiaja” USA od lat 12 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
STOKI — „Wodne dzieci” ang. b.o. godz. 15; „Gremilny rozrabiaja” USA od lat 12 godz. 18  
SWIT — „Porwanie” pol.-bułg. b.o. godz. 15; „Przeznaczenie” pol. od lat 18 godz. 17, 19  
TATRY — „Ja cię trzymam ty mnie trzymasz za brodkę” — fr. od lat 12 — godz. 15.30; „Diabelskie szczyty” pol. od lat 15 godz. 17.30, 19.30  
ENERGETYK — „Robinson Krucze marynarz z Yorku” RFN — czes b.o. godz. 10; „Czy leci z nami pilot?” USA od lat 12 godz. 11.30  
REKORD — „E.T.” USA b.o. — godz. 16.15, 18.30  
APTEKI  
Miekiełwca 20, Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomińska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67  
Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Główno — Łowicka 3, Aleksandrów — Kościuski 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Armii Czerwonej 17  
DYZURY SZPITALI  
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radińskiego (Drewnowska 75)  
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)  
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)  
Chirurgia szkieletowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)  
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)  
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch” Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96 Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź skr. pocz. 89 Telefon centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36 45 85; zastępcy redaktora naczelnego: 84 06 15 i 33 07 26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 04 75. Sprawy miasta: 33 41 10; 33 37 47, społeczno-ekonomiczne: 32 28 32; 33 10 38, fotoreporter: 33 78 97, kultura i oświata 36 21 60; sport: 32 08 95, 74 74 30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36 49 70 i ul. Stenkiwiczowa 3/5, tel. 32 59 11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa Książka Ruch”.

**SKI — EXPRES**  
**3-DNIOWE WYJAZDY NARCIARSKIE**  
**DO PORONINA**

**PROPONUJE**  
**„Intertour” Spółka z O.O. Biuro Usług**  
**Turystycznych.**

Dojazd PKP. W pobliżu kwatery wyciąg orczykowy o dł. 850 m. Fachowe porady instruktora narciarskiego. Bardzo dobre połączenie z Zakopanem.

Wyjazdy od dnia 20 lutego br. w każdy czwartek o godz. 18.10 z Dworca Fabrycznego.

Szczegółowe informacje i sprzedaż: BUT „Intertour”, Łódź, ul. Piotrkowska 76, tel. 32-91-57 w godzinach 9—16. 107-k

**UWAGA! UWAGA!**



**SYPIĄ SIĘ NAJWYŻSZE**  
**WYGRANE TOTALIZATORA**  
**SPORTOWEGO W ŁÓDZI!**

**8.747.040 zł w Zakładach Sylwestrowych,**  
**5.716.975 zł na ligę angielską 4 stycznia 1986 r.**

**WYSOKOŚĆ I CZĘSTOTLIWOŚĆ WYGRANYCH**  
**W ODDZIALE ŁÓDZKIM POZOSTAWIAMY BEZ**  
**KOMENTARZY.**

**Uwaga grający:**

Od dnia 23 stycznia 1986 roku kolektury przyjmują zakłady SUPERLOTKA. Nowa wielka gra i szansa dla sympatyków i grających w Totalizator Sportowy. Skreślamy 7 z 49. Opłata za kupon 5-zakładowy 100 zł. Szczegóły w kolekturach.

Życzymy dalszych wysokich wygranych w nowym roku 1986. 147-k

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „LUXPOL”**  
**w Stargardzie Szczecińskim, ul. Bohaterów Stalingradu 18**  
**OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
**na sprzedaż nr. maszyn i urządzeń:**

1. Krajarka taśmowa LU-9, szt. 1, rok bud. 1970, zużycie 80 proc., nr fabryczny 39, cena wywoławcza 23.136 zł.
2. Szydełkarka płaska ręczna firmy Textima, typ DXVG, szt. 2, rok bud. 1972, zużycie 55 proc., nr fabr. 115523, 115401, cena wywoławcza — 35.522 zł.
3. Szydełkarka płaska ręczna, typ LD-15, szt. 3, rok bud. 1972 — 1975, zużycie 60 proc., nr fabr. 1457, 747R, 766R, cena wywoławcza — 23.112 zł.
4. Pralnia PCE-8a, szt. 3, rok bud. 1971, zużycie 70 proc., nr fabr. 2551, 2426 2422, cena wywoławcza — 12.450 zł.
5. Suszarka SU-8e, szt. 1, rok bud. 1971, zużycie 60 proc., nr fabr. 1254, cena wywoławcza — 27.000 zł.
6. Kocioł parowy „Monti”, szt. 1, ciśnienie stempl. 8 atm, ciśnienie prób. 12 atm, rob. 174 st. C., poj. 156 l, wydajność pary 85 kg/h, zużycie 55 proc., rok bud. 1973, nr fabr. 11111, cena wywoławcza — 145.440 zł.
7. Termodrukarka „Lemaire” — szt. 1, rok bud. 1975, zużycie 20 proc., nr fabr. 7707, cena wywoławcza — 2.932.573 zł.
8. Punktowarka EP-65, firmy Kanegisser, szt. 6, rok bud. 1969, zużycie 60 proc., nr fabr. 1340/112, 1341/112, 1342/112, 1346/112, 1349/112, 1351/112, cena wywoławcza — 45.050 zł.
9. Aparat do wody sodowej (saturator) — szt. 1, rok bud. 1981, zużycie 10 proc., nr fabr. 6404, cena wywoławcza — 46.812 zł.
10. Przewijarka-przegładarka do papieru — szt. 1, rok bud. 1977, nr inwentarzowy 1150-555, zużycie 40 proc., cena wywoławcza 1.457.869 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 lutego 1986 roku o godz. 10 w budynku administracji, sala 101. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej jeden dzień przed przetargiem.

Maszyny można oglądać codziennie w godz. 8—14 pod wyżej wskazanym adresem, pozycje 2, 3, 6, 9 w ZPDz, „Luxpol” Zakład w Świdwinie, ul. Polna 9.

Informacji udziela dział głównego mechanika, tel. 77-10-00, wew. 19C, 42-k

**Nieruchomości**

**„WŁASNOŚĆ”** — Usługi pośrednictwa kupna — sprzedaży domków, działek, mieszkań. Ambroziak, Ciołkowskiego 3/155. 86-22-53.

**Kupno Sprzedaż**

**VIDEO VHS** — kupie. 78-44-62.

**KUPIE** cyk-caki i stębnówki przemysłowe, sprzedam blam z lampką karakulowych czarnych, kanadyjski — 55-52-44.

**SPRZEDAM** boazerię. 52-16-79.

**PIEC** gazowy c.o. atestowany — sprzedam. Harnama 4a — 19.

**VIDEO VHS** nowe, kombinizon narciarski 180 zachodni sprzedam. Rodakowskiego 14 — 62.

**POMIDORY** — nasiona najwcześniejsze karlowe, gruntowe: Nestor, Taliński, Manitoba, Racket — wysyłam za zaliczeniem pocztowym. Edward Masiera Łódź Chocianowicka 12.

**KARAKULY**, kombinizon narciarski — tanio sprzedam. 86-62-50.

**PIEC** gazowy c.o. biotniki przednie (Wartburg) — sprzedam. Tel. 43-51-75.

**SPRZEDAM** komputery Schneider CPC 6128 z monitorem, kolorowym, Sharp 64KB + 50 programów. Zduniska Wola tel. 33-51 do 15, 40-30 po 15.

**SPRZEDAM** stębnówkę — Piffaf, podszewkę — Levisy — japońską 2-igłową do gumy. Al. Politechniki 19 m. 1.

**SPECTRUM ZX** sprzedam 55-49-47.

**WYDZIERZAWIE** kiosk warzywa owoce lub inny, sprzedam wznacznac 35 W — 52-10-05. Marchlewskiego 38 m. 35.

**KOZUCH** długi, szary, rozmiar 50 — sprzedam. Tel. 86-81-70.

**ZAMIENIE** blache ocynkowaną na kaloryfery. 53-37-92.

**„PENTACON”,** teleobiektyw, przymat — sprzedam. 55-35-08.

**SPRZEDAM** gra telewizyjną. 78-32-49.

**PRZEDZIE** bistorowa — sprzedam. 86-50-47.

**TOPOLE** w kłocach — sprzedam. 57-49-64.

**SPRZEDAM** kurtkę — czarne łapki karakulowe. 57-27-61, po 16.

**ODSTĄPIE** pełną dokumentację z lokalizacją, pozwoleniem na działalność pawilonu ogólnospożywczego. Oferty 15895 Biuro Ogłoszeń. Sienkiewicza 3/5.

**ATRAKCYJNA** suknię ślubną 160/64 — sprzedam. Tel. 43-21-19, po 16.

**SPRZEDAM** piec c.o., panele, grę telewizyjną, wtryskarke pionoła, taśmę samoprzylepną. 55-23-56.

**SEGMENT** pokojowy — „Victoria” — sprzedam. Tel. 51-95-33.

**BUTLE** gazowa 11 kg, z wyposażeniem — sprzedam. 33-59-34 (7-11).

**„SPECTRUM”** — sprzedam. 43-82-62, po 14.

**„NEPTUN”** color sprzedam. 43-82-62, po 14.

**KOMPUTER** „Schneider” drukarkę „Seikosha” — sprzedam 52-20-04.

**VIDEO**, wideofilmy sprzedam. 51-61-74 po 16.

**VIDEO** „Fisher”, blam łapki — tanio sprzedam. 36-35-05 wieczorem.

**OWCZARKI** nizinne. — 52-64-50.

**TANIO** doga — sprzedam. 32-42-11.

**OBCOKRAJOWIEC** poszukuje nowej sypialni „Ludwik” lub „Rikenze”. Tel. W-wa 20-39-86 15897 g

**SPRZEDAM** Fiata combi po wypadku, Mechanika Pojazdowa ul. Marmurowa Józwiak.

**SPRZEDAM** Multikara 25 i Stara 28, ul. MIMOZY 16.

**SPRZEDAM** Warszawę 223. Tel. 52-43-05 po 16.

**SPRZEDAM** Skodę 105 (1982) tel. 34-39-10.

**MŁODE** małżeństwo poszukuje mieszkania. Tel. 43-52-22.

**POSZUKUJE** lokalu 25 do 30 m kw. na pracownię krawiecką na Bałutach, tel. 34-17-42, 55-52-44.

**POSZUKUJE** lokalu (rzemieślniczy). Tylko Śródmieście. Najchętniej parter lub piwnica. Tel. grzech. 84-30-88.

**DO** wynajęcia lokal przemysłowy, ul. Reymonta 69. 15859 g

**MALŻEŃSTWO** poszukuje mieszkania. 55-50-71. 15900 g

**MATEMATYKA** 51-74-10 mgr Pluskowski.

**CHAŁUPNICTWO** przyjmę (szycie) 57-22-80.

**UCZNIĄ** do stolarni przyjmę. Stryków, tel. 155.

**PRZYJMĘ** szycie na owerlock. Boruszcza, tel. 16-24-11.

**ZATRUDNIĘ** ucznia, zakład ślusarsko-blacharstwo samochodowe. Olechowska 12.

**ZATRUDNIĘ** murarza, dwóch pomocników. Zakładowa 81, po 16. Miskurka. 15786 g

**PRZYJMĘ** chałupnictwo na aparat dziewiarski „5”. Tel. 52-82-46.

**PODEJME** pracę po 16, posiadam samochód, lokal. Oferty 15505 Biuro Ogłoszeń. Sienkiewicza 3/5.

**KOBIETY**, mężczyźni (również emeryci, renciści) potrzebni do ogrodnictwa. Łódź, Książka 6. 15795 g

**MŁODY**, solidny technik ogrodnik z praktyką podejmie pracę prywatnie lub w przedsiębiorstwie zagranicznym. 78-60-75.

**MEZCZYZNA**, prawo jazdy poszukuje pracy. Tel. 52-53-06.

**PRZYJMĘ** chałupnictwo lub inne. 78-60-27.

**ZAKŁAD** Konserwacji Samochodów przyjmie do pracy renciście. Ul. MIMOZY 16. 15855 g

**ZATRUDNIĘ** wykwalifikowaną bukieciarke. Nawrot 54. 15864 g

**RUBIN**, Elektron naprawa. Gogulski. 51-44-54 42320 g

**ANTYWŁAMANOWE** zabezpieczenie i wyciszenie drzwi, uszczelnianie, zapinki, drzwi harmonijkowe. Tel. — 43-27-74 godz. 8—12, (16-18) Tuerschmid. Zakład zrzeszony w spółdzielni. 4015 g

**GABINET** ginekologiczny Łódź, Julianowska 5/7 dysponuje nowoczesną aparaturą do bezbolesnego wykonywania zabiegów. Informacje, zapisy telefonicznie — 57-22-00 po 16, dr Czekan. 15053 g

**NABLIJANE** nap. Konkurencyjne ceny i terminy Piotrkowska 225 m. 5 tel. 38-09-03 Potz 48-14-12.

**UKŁADANIE** glazury, terakoty. Grudziński, Tel. 43-14-12.

**MUROWANIE**, tynkowanie, remonty mieszkań. Grudziński. Tel. 48-14-12.

**TAPETOWANIE** mieszkań — gwarancja. Słowiński. 57-08-51.

**15887 g** POKRYCIE — mozaiki — płytki — czyszczenie, lakierowanie, bonifika, instytucjom rachunk. 33-79-14 Szeffer. 15341 g

**ZX Spectrum**, Commodore C64 — oferuje programy użytkowe i gry w dużym wyborze na kasetach i dyskach. Instrukcje do komputerów i programów oraz inne ciekawe materiały w tłumaczeniu polskim. Wojska Polskiego 88 godz. 14—18 (wejście od strony podwórka). Suwalski. 42203 g

**UKŁADANIE** glazury. Karliński. 86-42-43.

**PIECE** akumulacyjne — naprawa. Instytucjom rachunk. 10—12, Kaczuła 52-54-52. 42584 g

**PRALKI** automatyczne — naprawa. Domagała, tel. grzech. 57-50-21. 14905 g

**TRANSPORT** — przeprowadzki. 84-73-71. Kostanek. 33955 g

**DRZWI** harmonijkowe, żaluzje, zamki, karni-sze. 55-53-47. Ciesielski 14677 g

**ZABEZPIECZANIE** drzwi (blachy, zamki, blokady) montaż skrytek sekretnych, kółków rozporowych. 55-81-73. Skąpski. 738 g

**ELEKTRYCZNE** instalacje 86-57-70 Kronenberg. 15638 g

**UKŁADY** wydechowe. Nadkola, haki holownicze. Judyta 20 (od Traktorowej) Inż. Myszkowski. 42777 g

**SEJF** — zabezpieczenie pomieszczeń przed włamaniem blacha, blokada, nietypowe zamki, dodatkowe drzwi stalowe, skrytki sekretne. Odborne wyciśnięcie. Ochrona czujnikami ultradźwiękowymi. Instytucjom rachunk. 52-91-82. Anczewski. 14440 g

**SCINANIE** drzew. 55-55-42, Kołodziejczyk. 14282 g

**ŁODÓWKI**, zamrażarki — naprawa Wójcik, tel. 84-42-80. 12003 g

**CZYSZCZENIE** metodą piorąco-ssącą dywanów, wykładzin, tapicerki. Jaskulski 86-42-70. 1344 g

**MALOWANIE**, tapetowanie, Janecki 51-39-32. 15785 g

**UKŁADANIE** parkietu, mozaiki. 32-28-44. Kmieć. 14421 g

**OKAPY** nadkuchenne z wyciągiem. Niepytalski. 84-57-27. 14008 g

**AUTONAPRAWY** na wozonach. 51-77-46 Mochalski. 15499 g

**CZYSZCZENIE** dywanów. 84-97-61 Zarosiak. 42102 g

**„JOWISZ”** — „Rubin” naprawa 53-24-56 Myszynski. 42267 g

**14** stycznia w tramwaju linii „11” zostawiono torbę z dokumentami: (książka podatkowa nr 8, zeszyt ewidencji sprzedaży, rachunki zakupu) f-my „Kupno-sprzedaż” Szymanowski i Krata, Łódź, Obr. Stalingradu 19, Zwrot wynagrodze. 1585 g

**ZAGUBIONO** prawo jazdy, Stanisław Galiński, Wawelska 14/36. 15871 g

**ZGUBIONO** legitymację studencką 13777, UL, Małgorzata Bieniak. 15881 g

**ZGUBIONO** siatkę z dziecięcym butem narciarskim nr 21, kłamy — żółte tworzywo. Nagroda. 55-23-44. 15909 g

**DIESEL SERVIS**

**Naprawy główne i bieżące silników i pomp wtryskowych BOSCH CAV i inne oraz montaż silników diesel do Poloneza i Fiata**  
Walocho. 86 69-73. 38633-g

**Lokale**

**MIESZKANIE** 21 m (woda, gaz) zamienię na większe. Warunki do uzgodnienia. Tagore 3A/3 15866 g

**WŁASNOŚCIOWE** dwa pokoje (38 m) — sprzedam. 57-18-36.

**TRZYPOKOJOWE** — Refinia zamienię na podobne lub czteropokojowe Chojny-Zatorze, Czerwony Rynek, Rondo Titowa. Tel. 51-65-65. 15890 g

**TRZYLETNIE** M-4 o wysokim standardzie, 62 m, rozkładowe zamienię na pokój, kuchnię i dwa pokoje, kuchnię, w blokach. Tel. 48-32-90, wieczorem.

**ZAMIENIE** dwa pokoje, kuchnia, bloki (51 m), parter, ul. Sporna — na dwa mieszkania oddzielne na korzystnych warunkach. Oferty 15821 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**Usługi**

**CYKLINOWANIE**, lakierowanie. 43-24-18 Trella. 15437 g

**CIECIE** pielęgnacyjne drzew i krzewów owocowych. Inż. Chojnowski tel. 74-11-08.

**ŁODÓWKI** — naprawa. Pawłowski. 36-16-88. 42674 g

**KINESKOPY** — regeneracja. 57-33-00 Lubartowicz. 14641 g

**TELEPOGOTOWIE** Witkowski 84-52-32, 33-09-32 42719 g

**TELENAPRAWA** 34-98-65 Bednarek. 14326 g

**TELENAPRAWA** — regeneracja kineskopów. 32-48-69 Hreczanik. 579 g

**TELEPOGOTOWIE** — Rościak. 43-28-67. 14660 g

Fani dyrektor Szkoły Podstawowej nr 66 im. Gwardii Ludowej

**MGR**

**BOŻENIE DOMBRZALSKIEJ**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**O J C A**

składają:  
**RADA PEDAGOGICZNA, PRACOWNICY SZKOŁY, KOMITET RODZICIELSKI I UCZNIOWIE**

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie naszej Matki

**KAZIMIERY SZYMCZAK**

serdecznie dziękują:  
**SYNOWIE z RODZINAMI**

**PIĄTEK, 11 STYCZNIA**  
**PROGRAM I**

- 11.00 Koncert 11.57 Komunikaty.
- 11.59 Sygnał czasu z W-wy; 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców 13.30 Cudze chwale. 14.00 Wiadomości. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.05 Radio kierowców 15.00 Wład. Piosenki i aktualności. 17.30 Piosenki naszych twórców. 18.00 Wład. 18.20 W poszukiwaniu melodii. 19.10 Z kranu i ze świata. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radiowe nuty. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert zyczeń. 20.35 Wiersze dla ciebie. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa 21.15 Muzyka baroku. 22.00 Wład. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.30 Repetycje z jazzu. 23.05 Wład. 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

**PROGRAM II**

- 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Twórcy pieśni polskiej. 12.25 Jazz do tańca. 13.00 Wład 13.05 Serwis informacyjny (L) 13.10 „Nadzieje i realia” — pód. Joanny Sikorzanki (L). 13.20 Z relowanego skrzyp. 13.30 Opera romantyczna 14.00 Trio Wolętecha Kępczaka. 14.20 Folklor na mapie świata — Bełeta 15.00 Irena Solńska: „Wspomnienia i listy” — odc. 15.10 „Nane, czy nie znane?” 15.30 Muzyka syntezator. 16.00 Utwory Grany Bacewicz. 16.50 R. H. Innes: „Ziemia, która Bóg dał Kalinowi”. 17.00 Wład 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności

**Wielki koncert**

dnia (L). 17.30 Radioreklama (L). 17.35 Magazyn „Piątek” (L). 18.30 Nowości płytowe. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.05 Wład. 20.10 Wieczorne refleksje. 20.15 D. e. transmisyjny koncert. 21.30 Nagrania wczoraj. 21.40 Teatr PR: Marek Soltysik — „Kukla”. 22.10 Nowości muzyki country. 23.00 W. Mach: „Życie duże i małe” — odc. 23.20 Inspiracje literackie. 24.00 Nocne muzykowanie.

**PROGRAM III**

- 11.00 To tylko blues. 11.30 Klaskson. 11.40 Przeboje tygodnia. 11.50 Jasnoga Starzeczkowa „Przejsia” — odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 P. D. Vuill. — „Hayzeli i kawał łajdaka”. odc. 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Muzyka skandynawska. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock po polsku. 15.45 „Szansa” aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 T. Mann „Czarodziejska góra” odc. 19.30 Trochę swingu. 19.50 J. Starzeczkowa „Przejsia” — odc. 20.00 Niemen na płycie CBS. 20.45 „Głębszy oddech — czy to jest ryzyko?” 21.00 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Informacje sportowe. 22.15 Piosenki na zimę. 22.45 Mozaika — Wirszawa Karoliny Boylin. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

**PROGRAM IV**

- 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Mistrzowie koncerto grosso. 11.59 Sygnał czasu z W-wy. 12.05 Wiadomości. 12.10 Rozmowy o wychowaniu. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 „Podróż Mozarta do Pragi. 14.00 Popołudnie młodych. 1



## Czarno-biało i w kolorze

W najbliższy sobotni wieczór telewizja przygotowała program dla widzów o mocnych nerwach. Tuż po „Dzienniku” będzie można obejrzeć amerykańską „Intrygę rodzinną” — nakręconą w 1975 roku przez mistrza filmowego kryminału, Alfreda Hitchcocka. O treści filmu nic nie będziemy pisać, aby nie psuć zabawy. Odnotujemy tylko, iż krytycy „złotili” się w ocenie gatunkowej „Intrygi rodzinnej”: jedni bowiem uważali ją za thriller, inni za komedię kryminalną.

Miłym nadzieję, że tego typu rozrywki nie będą nam towarzyszyć przy oglądaniu późniejszej projekcji w „Kinie nocnym”. A często niestety bywało że emitowane przez naszą telewizję „dreszczowce” śmieszły nas swą naiwnością, a tym, co denerwowało było jedynie strata czasu poświęconego na oglądanie tych pseudo-horrorów. Może jutro będzie inaczej i obejrzymy dwa krótkie angielskie filmy, z których jeden jest historią małżeństwa wprowadzającego się do domu, gdzie kiedyś schowany w szafie zamordowanego kochanka drugi zaś opowiada o perypetiach będących konsekwencją pływania

przy księżycu w basenie w mieście nawiedzonym przez mordercę. „Dobytek” i „Ciemną wodę” reżyserował Andrew Bogie.

Jako antrakt tych emocji, telewizja proponuje nam po Hitchcocku zobaczenie w programie II kolejnego odcinka „Klejnotu w koronie”. Akcja serialu rozgrywa się w Indiach, a ponieważ nadawany jest w cyklu „Opowieści o miłości” niektórzy czytelnicy — zwłaszcza ci, którzy czytali wydaną niedawno u nas „Kamasutrę” — obiecywali sobie „coś z tych rzeczy”. Nic z tego. W najstarszym podziemniku sztuki miłości ideał kobiecy orzedstawiany jest mniej więcej w taki oto sposób: „Jest piękna jak pająk lotosu, jak Rati (koczkodło). Jej wcięta talia szczerliwie kontrastuje z obfitością bioder mając postać iabędzia porusza się miękko; z wężem. Pierś pełna i tężdnie przypomina owoc wily. Stercza jak dwa odwrócone pułchary ze złota, nad którymi wznosi się sutek niczym kwiat granatu. Łędlwie ładnie wcięte mają zwinność węża, zespalają się harmonijnie w jedną całość z pośladkami i szerokimi biodrami, które przypominają

ją pierś zielonego gołębia” itd. Niestety bohaterka filmu jest zaprzeczeniem owych sławionych przez Hindusów cech. Być może jednak ma jakieś ukryte zalety które ujrzymy w miarę rzucania się sę... alu.

A tak na marginesie. Skoro po kosockiej Isaurze, zaserwowano nam tęczowąwą kaczuszkę jako heroinę „Klejnotu w koronie”, zaczynam się zastanawiać, czy też seriali nie kupują za tranicą obojętni na damskie wdzięki panowie lub też otawiające się konkurencji panienki z naszej telewizji.

Ale teraz poważnie. Siedemnastowieczny francuski podróżnik pisał: „Holendrzy wydają bardzo wiele pieniędzy na zakupy obrazów, aby jeszcze więcej zarobić przy ich sprzedaży”. Nic tedy dziwnego, że plótka niderlandzkich mistrzów zdobija galerię całego świata. Już dziś o godzinie 20 w programie II będziemy mogli obejrzeć kilkanaście dzieł Rembrandta znajdujących się w posiadaniu leningradzkiego „Ermitażu”. Rembrandt, do którego genialnych dokonań pasują świetnie słowa innego wielkiego syna XVII-wiecznych Niderlandów — Spinozy: „Nie znajduję w przyrodzie ani piękna, ani brzydoty, ani ładu ani nieładu, ponieważ rzeczy jedynie w stosunku do wyobrażeń naszych wydają się piękne lub brzydkie”.

I tę miarę — oczywiście toutes proportions gardées — polecam w ocenie weekendowej propozycji zlożonej nam przez TVP. (Jb)

## „TAK BRZYDKI, ŻE AŻ PIĘKNY”

### „GARBUS”

„Chrabąszcz”, „Zuk”, „Chrzyszcz”, „Garbus” i jeszcze kilka innych określeń odnosi się do jednej i tej samej rzeczy. Chodzi tu o samochód marki Volkswagen, niewątpliwie najpopularniejszy na świecie.

Nawet w najśmielszych marzeniach niemiecki inżynier Ferdinand Porsche nie przypuszczał, że projektując to auto wjedzie nim do historii. Ten niewielki pojazd, opracowany na początku lat trzydziestych, stał się symbolem ludzkiego geniuszu, a jednocześnie pozostawał ciągle tylko samochodem.

Przedwojenna historia „garbusa” nie miała zbyt wielu interesujących szczegółów. Opracowany w 1934 roku wóz po kilkunastu miesiącach zaistniał w pięciu prototypach. W pierwszej wersji było to nowoczesne, jak na tamte czasy, pięćosobowe auto o dość pokracznej sylwetce. Zamontowano w nim niewielki silnik, prosty napęd i możliwe skromne, acz funkcjonalne wykonanie.

Zaraz po II wojnie wokół VW było zupełnie cicho. Wojskowa odmiana tego modelu dość jednoznacznie kojarzyła się mieszkańcom wielu krajów Europy. Tymczasem jednak producent, ulepszył przedwojenny projekt. W ciągu paru lat niczym szarańcza, europejskie drogi zalewały te niewielkie samochodziki. Bardzo szybko zainteresowano się nimi na innych kontynentach. Kilka fabryk na terenie RFN i kilkanaście montowni poza jej granicami każdego dnia wypuszczały nowe egzemplarze tego wozu.

Chociaż był to ciągle ten sam samochód, bez przerwy go ulepszano. W pięćdziesięcioletnim życiu te wszystkie automobilityzacje — nie mówiąc o zmianach karoserii — zmieniły się szyby, zderzaki, reflektory, kierownica, listwy, siedzenia, silniki i jeszcze setki innych detali, ale sylwetka pozostała ciągle ta sama. Ktoś niedawno obliczył, że od początku w Volkswagencie zmieniono... 78 tys. elementów.

Sylwetka „garbusa” podobała się wszystkim. Jeździł nim nastolatki, gospodynie domowe, superbohateri szekowie i dystyngowani dyplomaci. Powstały setki klubów miłośników „VW”. Objawy uwielbienia raz po raz przekraczały granice zdrowego rozsądku. Prasa informowała o diamentowych inkrustacjach całych karoserii, obszywaniu futrem, malowaniu w arcybarwne kompozycje i obsadzeniu kwiatami.

W 1939 roku w Europie zarejestrowano zaledwie kilkaset sztuk tych aut. W 1972 roku z taśm wozu w jednej z filii zjechał egzemplarz z numerem kolejnym 20.000.000. Do dziś jeszcze ciągle jest sprawnych ok. 8 mln „żuków”.

Z upływem lat nad zjawiskiem pt. „VW” debatować zaczęli nie tylko inżynierowie. Wiele a-

tramentu na ten temat popłynęło z piór... socjologów. Kto wie, czy na ten temat nie popełniono nawet jakiejś habilitacji.

Czas płynął i początek lat siedemdziesiątych przyniósł Volkswagenowi pierwsze objawy starości. Zaczynał być zbyt wolny na autostradzie, trochę za dużo palił, jego „twarz” dawała zbyt duży opór dla powietrza, zaś garbusowe spaliny zawierały za dużo trucizn. Mimo wielokrotnych „operacji” plastycznych ta konstrukcja po prostu się starzała. Każda zmiana na lepsze wymagała poprawy sylwetki, a ta, jak się zdaje, była główną przyczyną powodzenia. Na horyzoncie pojawił się także wnuk, ochrzczony imieniem „Golf”.

Z „garbusa” najpierw zrezygnowano w RFN. W 1974 roku w fabryce w Wolfsburgu z taśm montażowych zjechał ostatni niemiecki egzemplarz. Potem zamiera produkcja w kilku europejskich filiach. Od 1978 roku „VW” do Europy sprowadza się z Meksyku. W połowie ubiegłego roku ostatnia partia tych samochodów zjechała z promu na stary kontynent. Przeszło się jej bowiem opłacać transportować przez ocean. Kilkaset tych ostatnich egzemplarzy sprzedano po 12 tys. marek, tj. o wiele poniżej kosztów produkcji. Nadal jednak „chrabąszcze” produkowane są w Brazylii, Nigerii i Meksyku. Można go sobie tam zafundować tylko na indywidualne zamówienie. Ale

## SCHODZI ZE SCENY

oprócz ceny wozu dojdą koszty transportu, cło itp. Wyjdzie wtedy coś w granicach kosztów zakupu nowego Mercedesa. Nikt w fabryce jednak nie wątpi, że znajdują się ludzie, chcący tyle zapłacić, byle mieć ten wóz w garażu.

Tak więc powoli kończy się półwieczna historia, tego bez wątpienia, największego technicznego kuriozum XX wieku. Czegoś podobnego w obecnych warunkach nie da się już powtórzyć. Presja nowoczesności jest tak wielka, że 10-letni żywot jakiegokolwiek modelu jest uważany za duży sukces.

A przecież „garbus” miał nie lada konkurenta do tytułu wozu wszechczasów. Zaledwie o kilka lat młodszy jest znakomity francuski samochód Citroen 2 CV — nazywany potocznie „brzydkim kaczkatkiem”.

Kto wie, czy właśnie ów fenomen brzydoty nie zdecydował o takim właśnie sukcesie obu pojazdów? Wszak w jednej z ankiet, pytającej dlaczego właśnie te auta tak bardzo się podobają, kilkakrotnie znaną odpowiedź — „To jest tak brzydkie, że aż piękne”.

RYSZARD PERCZAK

## Kto chce niech wierzy

Wróźbici amerykańscy prognozują rok 1986

Nowojorski korespondent agencji AFP, Francis Kohn opracował materiał, w którym zebrał przepowiednie i prognozy amerykańskich wróźbitów, astrologów. Ukazały się one na łamach różnych periodyków. A oto co smaczniejsze kaski:

„Prawie wszyscy z „przewidywaczy przyszłości” zgodnie radzą premierowi Wielkiej Brytanii, aby się miała na baczności lub nawet przygotowała się do ustąpienia. Według znanej wróźki Jeane Dixon, Margaret Thatcher zostanie zdradzona wiosną tego roku przez sojusznika, do którego żywiła całkowite zaufanie.

Natomiast według wróźbity Richarda Nolle'a zamknięcie Księżyca, jakie nastąpi 24 kwietnia, może zmusić „żelazną damę” do podania się do dymisji, a dla maga M. A. Smollina, zamknięcie Słońca, przewidywane na październik, może postawić panią Thatcher w trudnej sytuacji.

Również prezydent Reagan będzie przeżywał duże kłopoty. Jego żona będzie miała poważne problemy zdrowotne, a według Jeane Dixon, prezydentowi będzie bardzo trudno zapanować nad kłótniami w tonie gabinetu. Reaganowi nie uda się również zapobiec dymisji jego sekretarza stanu George'a Shultza.

Jednakże — według sensacyjnego tygodnika „Weekly World News” — Reagan ogłosi, że ma zamiar ubiegać się o trzecią kadencję prezydencką. Co prawda konstytucja tego mu zabrania, ale to nie powstrzyma Reagana. Do konstytucji bowiem zostanie wprowadzona specjalna poprawka i obecny prezydent pozostanie w Białym Domu do roku 1992.

Według wróźbity z czasopisma „Horoscope”, konfiguracja gwiazd będzie zdecydowanie niepomyślna dla pewnej liczby przywódców, których władza trzyma się na nitce. Ostrzegają m.in. kanclerza Helmuta Kohla, prezydenta Mitterranda, premiera Andreasa Papandreu i szefa rządu indyjskiego Rajiwa Gandhiego.

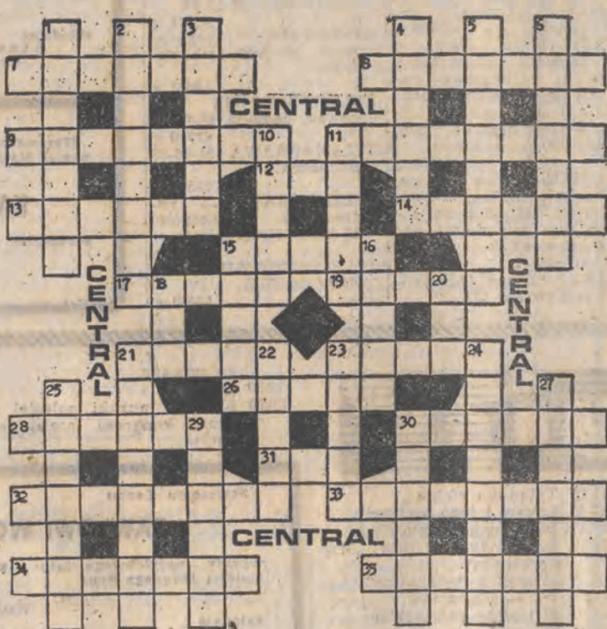
Jednakże wydaje się, że najgorzej zarezerwowano dla premiera Izraela Szimona Peresa, którego pech wynika z zamknięcia Słońca, jakie nastąpi 3 kwietnia, oraz z konfiguracją Księżyca i Saturna. Według M. A. Smollina, na Bliskim Wschodzie wybuchnie nowa wojna.

Kryształowa kula wróźbitów amerykańskich nie omija też brytyjskiej rodziny królewskiej. Według Jeane Dixon, księżka Karol i księżniczka Diana spędzą zimę prawie w całkowitym odosobnieniu z powodu groźby dokonania na nich zamachu. Jednakże ich miłość będzie niczym nie zakłócona i ogłoszone zostaną narodziny trzeciego potomka.

Jak zawsze, rodzina księcia Monaco będzie niebezpieczna. Księżniczka Karolina może przeprowadzić separację z mężem, księżka Rainier zachoruje, a księżka Albert będzie żył w strachu przed niebezpiecznym przestępstwem.

A oto, w skrócie, kilka innych przepowiedni: pewien norweski rybak złowi w swej sieci potwora z Loch Ness, bombowce zderzą się z wieżą Eiffla, łyśiące wampirów zaatakują jedno z dużych miast amerykańskich, a astronauta z wahadłowca „Columbia” nawiąza kontakt z istotami pozaziemskimi.

## KRZYŻÓWKA

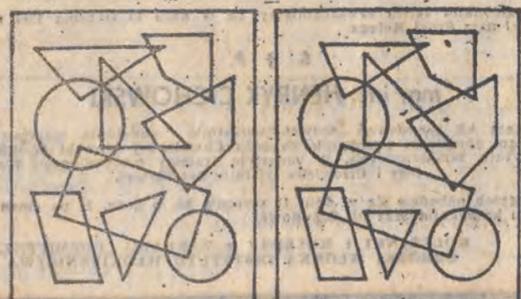


**POZIOMO:** 7. Oddawali cześć bóstwom 8. Dwa szeregi drzew tworzące aleję 9. Czwarta część kwarty 11. Rodzaj krótkiej kiełbasy siekanej 12. Kulski 13. Rodzaj stogu 14. Dyletant 15. Dęty instrument muzyczny 17. Druga strona rewersu 19. Ogólnie przyjęta zasada 21. Strzelniczy materiał wybuchowy 23. Przezuwacz z pełnorozców 26. Przy każdym drzwiach 28. Kolorowy ptak 30. Miasto w woj. sieradzkim 31. Część sztuki scenicznej 32. Samochód pocztowy 33. Przenośnica 34. Szczatki 35. Zajmuje się zawodowo wypożyczaniem pieniędzy na procent.

**PIONOWO:** 1. Nieduży okręt wojenny 2. Perliczka 3. Obrońca polskości na Górnym Śląsku (żyjący w latach 1824-82) 4. Niskie, szerokie naczynie do picia szlachetnych trunków 5. Finska epopeja narodowa 6. Wynałazek Bella 10. Sztuki strażnik w mitologii greckiej 11. Duży, elegancki lokal 15. Przysłowiowe: na boku, daleko 16. Nieżyjący już aktor śpiewający („Taklemu to dobrze”) 18. Wrzątek 20. Ministerstwo Obrony Narodowej 21. Dezyderat 22. Wrzask, zgłębienie 23. Grupa izolująca się od ogółu 24. Ma swoje źródła w Andach Peruwiańskich 25. Najmniejsza jednostka podziału terytorialnego PRL 27. Zwierzę z jeleniowatych 29. Półwysp USA 30. Zeromski.

oprac. J. KAŁUŻKA  
DO ROZŁOSOWANIA: TALON WARTOŚCI 500 ZŁOTYCH UFUNDOWANY PRZEZ DYREKCJĘ SDH „CENTRAL” W ŁODZI ORAZ 3 NAGRODY KSIĄŻKOWE.

## dla najmłodszych



Na każdym obrazku jest 9 figur geometrycznych. Siedem z nich jest identycznych. Dwie tylko różnią się od siebie. Przypatrz się i zakreśl je kolorowym ołówkiem.